

Nasze Zabrze

Nr indeksu: 32885 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne

WESOŁYCH ŚWIĄT



Na nadchodzące Święta
Bożego Narodzenia
życzę zdrowia i radości.



Niech Święta będą czasem
tak oczekiwanych spotkań
z najbliższymi.

Nowy Rok 2022 przywitajmy
z nadzieją na dalsze osiągnięcia
w życiu osobistym
i pracy zawodowej.

Do Siego Roku!

Małgorzata Mańka-Szulik
Prezydent Zabrze





► Przygotowywane w kościołach szopki to jedna z bożonarodzeniowych tradycji Fot. pixabay

ZADBAJMY O TO, BY PRZYGOTOWAĆ SIĘ DUCHOWO DO BOŻEGO NARODZENIA

Przy wigilijnym stole

Przed nami wyjątkowe dni. Trwający adwent i zbliżające się Boże Narodzenie to czas, gdy warto się zatrzymać i zadbać o to, co najcenniejsze. Zanim zasiądziemy przy wigilijnym stole, łamiąc się z najbliższymi opłatkiem, przygotujmy się duchowo do świąt.

Adwent powinien być czasem refleksji i przygotowania. Mówi się o tym, że adwent jest czasem radosnego oczekiwania. I takim trochę paradoksem adwentu jest fioletowy ornat w czasie mszy świętej, który jednocześnie świadczy o tym, że mamy pokutować, uświadamiać sobie swoje grzechy – mówi ks. Rafał Przybyła z parafii św. Franciszka w Zabrze. – My mamy w adwencie podjąć się refleksji nad tym co było złego, co się wydarzyło, ale właśnie w duchu radości: czynię nawrócenie, ciesząc się, bo Bóg idzie. Sprzątam dom nie dlatego, że muszę, ale sprzątam, bo idzie ktoś, kto jest dla mnie ważny. Zaczynam żyć na nowo, lepiej, bardziej wrażliwie na drugiego człowieka, na Boga, bo najpiękniejszym darem dla Boga jest to, że chcę z nim iść przez życie, że realizuję to, co on mi daje. I ten czas adwentu ma nam uzmysłwić też to nawrócenie i podjęcie się poprawy. Adwent jest ćwiczeniem duchowym, które zawojuje tym, że nie tylko w okresach tzw. mocnych, jak o adwencie i wielkim poście mówi Kościół, ale w ciągu całego roku człowiek będzie kształtował tę postawę wrażliwości na Boga i na drugiego człowieka, wrażliwości na tę Ewangelię, o której on nam przyjdzie powiedzieć – dodaje.

Współczesny świat już na długo przed świętami bombarduje nas świąteczną atmosferą w sklepach. W pogoni za dobrami materialnymi łatwo zgubić to co najważniejsze. A przecież święta to nie wyścig i konkurs na największy prezent, a coś dużo głębszego.

– Najważniejsze jest przyjście Pana Jezusa. My świętujemy pamiętkę jego narodzin, natomiast przede wszystkim ważna jest ta misja, którą on przychodzi spełnić – misja odkupienia człowieka, którą warto rozumieć nie tylko w tym wymiarze zbawienia i w wymiarze eschatologicznym, czyli tej przyszłości, która czeka nas po naszej śmierci, ale również przypomnienie człowiekowi, kim jest jako człowiek. We współczesnym świecie, niestety, zatracamy człowieczeństwo. Myślę, że takim przesłaniem Bożego Narodzenia jest przypomnienie człowiekowi, że jest człowiekiem stworzonym na obraz i podobieństwo Boga, stworzonym do relacji z nim, z sobą samym i drugim człowiekiem – podkreśla ks. Rafał Przybyła.

Od czego zacząć? – Zaprosić Boga. Wejść z nim w relację, ale nie na zasadzie „Boże, ja cię kocham, wiem, że istniejesz”, ale pozwolić mu wejść i być gospodarzem naszego

życia. Jest taka fajna historia pewnego człowieka, który zaprosił Pana Boga do domu. Pan Bóg to zaproszenie przyjął. Ten człowiek oczywiście przygotował pięknie mieszkanie, przyrządził dobrą kawę, podał dobre ciasto. I w pewnym momencie, kiedy siedli do tej kawy, zadzwonił dzwonek do drzwi. Człowiek poszedł otworzyć drzwi i stanął oko w oko z szatanem. Doszło do szarpaciny, szatan był silniejszy, więc człowiekowi nieźle się oberwało. Człowiek wrócił do mieszkania i tłumaczy: Panie Jezu, przepraszam za zamieszanie, ale tam był szatan, który mnie pobił. A Jezus mu odpowiedział: ale wiesz, ja chciałem być gospodarzem twojego życia. Następnym razem pozwól mi to zrobić. Ależ nie, Panie Jezu, ty jesteś moim gościem, więc nie będziesz otwierał drzwi – zaprotestował człowiek. Sytuacja powtórzyła się jeszcze kilka razy, aż uparty i poturbowany człowiek skapitulował i powiedział: Dobrze, idź otwórz te drzwi. I Pan Jezus poszedł otworzyć te drzwi, a kiedy szatan go zobaczył, wystraszył się i uciekł. Pan Jezus nie chce być gościem w naszym domu, on chce być gospodarzem, chce wejść w każdy zakamarek naszego życia. I o tym mówi ta historia – podsumowuje ks. Rafał Przybyła. MM

W NUMERZE

Przy wigilijnym stole	str. 3
Dla poprawy jakości życia mieszkańców	str. 4-5
Zabrze XXI wieku	str. 6-7
Pod opieką św. Barbary	str. 8
Poczuj magię zbliżających się świąt	str. 9
Wyberzemy dzielnicowych radnych	str. 10
Ekologiczny „Zielony raj”	str. 12
Europa nie lubi już diesli	str. 13
W podziękowaniu za serce	str. 14
Młodzi lekarze odebrali dyplomy	str. 15
Ekologiczne ciepło dla tysięcy mieszkańców	str. 16
Powstają mieszkania dla kolejnych rodzin	str. 17
Uczciliśmy rocznicę odzyskania niepodległości	str. 18
Kolejna nagroda dla Zabrza	str. 19
Pamiętamy!	str. 20
Za wkład w rozwój śląskiej ziemi	str. 21
Park Miliona Świąteł rozbłysnął po zmroku	str. 22-23
Bożonarodzeniowa podróż dookoła świata	str. 24-25
Profilaktyka powinna być codziennością	str. 26
Pomagają potrzebującym	str. 27
Muzyczny hołd dla Mistrza	str. 28
Zgłoś swój pomysł na firmę	str. 29
Miasto zrealizowało kolejne pomysły mieszkańców	str. 31
Piłkarska sztafeta pokoleń	str. 32-33
Do młodzieży świąt należy!	str. 34
Zagrali dla Niepodległej	str. 35
Kilka słów o dawnych modlitewnikach	str. 44-45
Rozrywka	str. 46



Pobierz gazetę w wersji elektronicznej

ROZMOWA Z PREZYDENT ZABRZA DR MAŁGORZATĄ MAŃ

Dla poprawy jak

Od 2006 roku kieruje Pani miastem. Jak jednym zdaniem podsumować efekt tej pracy?

Udało się nam doprowadzić do intensywnego rozwoju miasta i znaczącej poprawy jakości życia zabrzeńców. Zarówno w sferze gospodarczej i infrastrukturalnej, jak też społecznej. Pragnę zarazem wszystkich zaprosić do dalszego współdziałania, aby ponad podziałami politycznymi uczestniczyć w tworzeniu Zabrza przyjaznego, nowoczesnego i skutecznie wypełniającego swoje funkcje. Będącego miejscem rozpoznawalnym w skali regionu, kraju i Europy. Miasta, z którego możemy być dumni.

Ten czas skłania też do podsumowań. Jak zmieniło się nasze miasto?

Nie można zapominać, że Zabrze kojarzone było przede wszystkim z przemysłem ciężkim. Za przemiany gospodarcze zapłaciliśmy wysoką cenę. Zamykano kopalnie, koksownie, duże zakłady pracy, zlikwidowano szkolnictwo zawodowe. Bezrobocie wynosiło aż 24 procent. Byliśmy miastem bez „średnicówki”, rond i wyremontowanych dróg. Z rozsypującym się stadionem. A Kopalnia Guido była tylko marzeniem.

Przeszliśmy przez trudny okres transformacji gospodarczej. W wymiarze ekonomicznym majątek gminy wzrósł z poziomu niespełna 900 mln zł w 2006 roku do ponad 3,6 mld zł obecnie. W Zabrzu zrealizowaliśmy wiele wyczekiwanych inwestycji, a bezrobocie udało się ograniczyć do poziomu około pięciu procent.

Dzięki społecznemu zaangażowaniu otworzyliśmy nowy rozdział w historii miasta. Początki nie były łatwe. Na przykład trzeba było opracować i wdrożyć politykę ekologiczną, tereny poprzemysłowe

wymagały rewitalizacji, należało rozwiązać palące problemy mieszkaniowe, rozpocząć program rozbudowy dróg, pozyskiwać inwestorów itd.

Z moim zespołem rozpoczęliśmy od wartej blisko miliard złotych modernizacji wodociągów i kanalizacji przeprowadzonej na szeroką skalę. Potem przyszedł czas na budowę zabrzeńskiego odcinka Drogowej Trasy Średnicowej. Ogromnym wyzwaniem było rozwiązanie jednego z większych problemów społecznych miasta, czyli uporządkowania sprawy mieszkań pohutniczych. Odkupiliśmy te mieszkania zakładowe, by wpisać je w program rewitalizacji przestrzeni miejskiej. Dziś często już nawet nie pamiętamy, jak intensywnie musieliśmy działać.

Wyczekiwane przez mieszkańców remonty objęły chyba praktycznie całe miasto?

Skala modernizacji faktycznie przez te lata była ogromna. Niezwykle istotne były środki przeznaczone nie tylko na inwestycje, ale i podniesienie warunków życia mieszkańców – od modernizacji obiektów użyteczności publicznej po wdrażanie programów profilaktycznych. Priorytetem była ciągła poprawa jakości życia mieszkańców. W tym celu konsekwentnie pozyskujemy dofinansowanie z Unii Europejskiej i innych źródeł zewnętrznych na projekty infrastrukturalne, ekologiczne i społeczne.

Symbolem przekształceń gospodarczych jest wypełniona niemalże do ostatniej działki zabrzeńska część strefy ekonomicznej...

Poszerzyliśmy zabrzeńską część Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, uzbroiliśmy te tereny

ości życia mieszkańców



Fot. UM Zabrze

kosztem 65 mln zł i udostępniłmy inwestorom. Strefa została zapelniona już prawie w całości. Nieruchomości zakupiły 33 podmioty, a 20 już uruchomiło swoje zakłady. Do tej pory zainwestowano miliard złotych i zatrudniono około dwa tysiące osób. Obok troski o KSSE udało się nam też stworzyć nowe miejsca pracy, zaproponować lokalnym przedsiębiorcom lepsze warunki do inwestycji i działalności w Zabrzu.

Zabrze znane jest z ochrony dziedzictwa. Czy to się opłaca?

Aby wiedzieć dokąd zmierzamy, trzeba mieć świadomość skąd wyszliśmy. Dlatego podjęliśmy się realizacji kompleksowego programu rewitalizacji obiektów poprzemy-

słowych i nadawania im nowego życia. Wzbogacając Śląski Szlak Zabytków Techniki, zainwestowaliśmy ponad 300 mln zł, pozyskując środki bezzwrotne i umarżalne. Osiągnięte rezultaty zostały nagrodzone najwyższym europejskim wyróżnieniem w dziedzinie dziedzictwa kulturowego – Grand Prix „Europa Nostra”. Turystyka to nie tylko szansa na rozwój miasta i cecha wyróżniająca Zabrze. Pamiętajmy, że jedno nowe miejsce pracy w tej branży generuje powstanie kolejnych czterech w innych sektorach gospodarki. I dodajmy, że Zabrze to najchętniej odwiedzane miasto na Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. Czekając na zniesienie obostrzeń związanych z pandemią, wciąż

pracujemy nad wzbogaceniem zabrzańskiej oferty turystycznej, co da też możliwości rozwoju gastronomii, przewoźnikom i innym firmom funkcjonującym wokół branży turystycznej.

Jak zmieniło się Zabrze?

Zabrze jest dziś miastem prężnie rozwijającym się w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Ostatnie lata to czas znaczących przedsięwzięć w zakresie infrastruktury, rozwoju przedsiębiorczości, a także realizacji projektów ekologicznych, modernizacji obiektów użyteczności publicznej czy budowy obiektów sportowych. Zabrze wchodzące w jubileuszowy rok stulecia nadania praw miejskich to: medycyna, nauka, kultura, sport, innowacyjna gospodarka i turystyka dziedzictwa postindustrialnego. Ostatnie lata zaowocowały rozwojem. Zyskali na tym przede wszystkim mieszkańcy. Miasto jest też atrakcyjne dla przedsiębiorców i otwarte dla turystów.

Warto więc było startować w kolejnych wyborach?

Wybory rządzą się swoimi prawami. Chciałoby się, aby kandydaci, podchodząc z szacunkiem do siebie, przedstawiali merytoryczne koncepcje. Niestety, szczególnie w 2018 roku, wybory poprzedzała wyjątkowo brudna kampania, obfitująca w oszczerstwa, pomówienia i kłamstwa. Wymyślano różne bzdury. Jak choćby, że wyprowadziłam się z Zabrza. Zapewniam, że nieprzerwanie mieszkam w moich Końcyczach. Na szczęście też zawsze mogę liczyć na wsparcie rodziny i przyjaciół. To miasto ma ogromny potencjał tworzony przez mieszkańców – wyjątkowych ludzi, dla których warto pracować!

ZABRZE XXI WIEKU

GOSPODARKA

- Rozwój zabrzańskiej części KSSE i stworzenie ok. 2 tys. nowych miejsc pracy.
- Pozyskiwanie funduszy zewnętrznych – 1,5 mld zł dofinansowania dla pół tysiąca projektów.
- Wzrost majątku gminy z 900 mln zł w 2006 r. do ponad 3,6 mld zł w 2021 r.
- Międzynarodowe agencje ratingowe potwierdzają stabilność polityki finansowej Zabrza.



MEDYCYNĄ I NAUKA

- Rozbudowa Szpitala Miejskiego za ok. 150 mln zł. Utworzenie Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka czy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z lądowiskiem dla helikopterów.
- Współpraca ze Śląskim Centrum Chorób Serca.
- Wspieranie inicjatyw Śląskiego Uniwersytetu Medycznego: Centrum Symulacji Medycznej za ok. 35 mln zł i baza dydaktyczna z rewitalizowanym kampusem w Rokitnicy.
- Politechnika Śląska, miasto i firma Philips stworzyły Europejskie Centrum Innowacyjnych Technologii dla Zdrowia za ok. 110 mln zł.



MIESZKANIA I KOMUNIKACJA

- Drogowa Trasa Średnicowa.
- Modernizacja torowisk tramwajowych za łączną kwotę ok. 160 mln zł.
- Modernizacja wodociągów i kanalizacji za ok. 1 mld zł.
- Remont i rozbudowa ul. Piłsudskiego oraz dróg lokalnych.
- Ronda, wiadukty, doświetlanie przejść dla pieszych, remonty chodników, ścieżki rowerowe.
- Polityka mieszkaniowa, a w tym osiedla przy ul. Trocera i Żywieckiej, „Zielona Dolina” oraz nowa dzielnica „Słoneczna Dolina”.



BEZPIECZEŃSTWO I POLITYKA SPOŁECZNA

- 100 procent potrzeb mieszkańców zaspokajają przygotowane miejsca w żłobkach.
- 28 mln zł na realizację 133 zadań (do 2020 r.) wybranych przez mieszkańców w ramach ZBO.
- 8 mln zł rocznie na współpracę z organizacjami pozarządowymi w zakresie polityki społecznej.
- System monitoringu wizyjnego, budowa sieci światłowodowej, funkcjonowanie straży miejskiej i dofinansowanie policji.
- Aktywizacja grup społecznych (kluby seniora, projekty dla młodzieży).



EKOLOGIA

- Na ochronę środowiska naturalnego miasto przeznaczyło ok. 300 mln zł.
- Ok. 450 ton smoły wywieźliśmy ze śródmieścia, by uzyskać zrehabilitowane tereny dla inwestycji i na potrzeby rekreacji dla mieszkańców.
- Kompleksowa termomodernizacja budynków publicznych i mieszkalnych za ok. 180 mln zł.
- Jako jedno z nielicznych miast w Polsce rozdzieliliśmy ścieki od wód opadowych.
- Walka ze smogiem, wymiana źródeł ciepła.
- Zielone Pracownie w szkołach.
- Zwiększanie powierzchni terenów zielonych, rekultywacja terenów zdegradowanych, edukacja, współpraca z instytucjami naukowo-badawczymi.



DZIEDZICTWO POPRZEMYSŁOWE

- Ok. 300 mln zł na ratowanie zabrzańskich obiektów dzięki pozyskiwaniu funduszy bezzwrotnych i umarzalnych.
- Nowe życie dla Kopalni Guido i Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej.
- Rewitalizacja wieży ciśnień i budynku dawnego starostwa powiatowego z historyczną Salą Witrażową.
- Powstanie Centrum Usług Społecznych w starej gazowni na Zandce (za ponad 14 mln zł).
- Najwyższe wyróżnienie Komisji Europejskiej w dziedzinie dziedzictwa kulturowego – Grand Prix „Europa Nostra”.



KULTURA, SPORT I REKREACJA

- Bogate propozycje Filharmonii Zabrzeńskiej, Teatru Nowego, Domu Muzyki i Tańca.
- Działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej, Miejskiego Ośrodka Kultury, licznych chórów (z Resonans con tutti) czy jednej z niewielu już orkiestr górniczych.
- Zróżnicowane propozycje – od koncertów dla miłośników muzyki popularnej (w tym Zabrze Summer Festival) po Międzynarodowy Festiwal im. K. Pendereckiego.
- Ok. 22 mln zł rocznie na utrzymanie miejskich instytucji kultury.
- Nowoczesna Arena Zabrze.
- Boiska, bieżnie, korty, sale gimnastyczne (z najnowocześniejszą salą gimnastyczną w południowej Polsce za blisko 20 mln zł).





► Lodowa rzeźba św. Barbary Fot. UM Zabrze



► Poranny przemarsz górniczej orkiestry ulicami Zabrze Fot. UM Zabrze

4 GRUDNIA SVOJE ŚWIĘTO OBCHODZILI WSZYSCY GÓRNICY

Pod opieką św. Barbary

Przemarsz ulicami górniczej orkiestry, uroczysta msza oraz jarmark przygotowany w Strefie Carnall Sztolni Królowa Luiza wpisały się w Zabrzu w tegoroczne obchody Barbórki. Akcentów związanych z górniczym świętem nie zabrakło również podczas rozgrywanego dzień wcześniej meczu Górnika ze Śląskiem Wrocław.

Uroczystości barbórkowe to ważny element naszego niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Choć w Zabrzu został już tylko jeden funkcjonujący zakład górniczy, czyli „Siltech”, to każdego roku do obchodów przykładamy ogromną wagę – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

4 grudnia zabrzańscy tradycyjni obudziła orkiestra górnicza pod batutą Henryka Mandrysa, która przeszła ulicami naszego miasta. W kościele św. Krzyża odprawiona została uroczysta msza, podczas której kazanie wygłosił bp Jan Kopec. W obchody górniczego święta wpisał się także przygotowany w Strefie Carnall jarmark „BarbórkoweLOVE”. Były m.in. występy orkiestr górniczych, biesiada, rzeźbienie w lodzie postaci św. Barbary czy warsztaty dla dzieci.

– Na przestrzeni lat uroczystości barbórkowe zmieniały swoją formułę, jednak zawsze był to czas podniosły dla górników, ich rodzin oraz najbliższych. Choć trwająca pandemia mocno wpływa na ich kształt i wymiar, to jednak jak zawsze wzbudzają w nas dumę i po-

czucie solidarności. Życzę wszystkim górnikom nieustającej opieki świętej Barbary, bezpiecznej i satysfakcjonującej pracy oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym – podsumowuje prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR



► Jarmark „BarbórkoweLOVE” w naziemnej części kompleksu Sztolnia Królowa Luiza Fot. UM Zabrze



► Efektowna iluminacja zabrzańskiego ratusza Fot. UM Zabrze

TRWA ZABRZAŃSKI JARMARK BOŻONARODZENIOWY „IDĄ ŚWIĘTA”

Poczuj magię zbliżających się świąt

Do 23 grudnia potrwa przygotowany na placu Wolności Zabrzański Jarmark Bożonarodzeniowy „Idą Święta”. Do lutego będzie można z kolei aktywnie spędzać czas na uruchomionym tuż obok ratusza lodowisku.

Mikołaj wraz ze swoimi elfimi pomocnikami odwiedził Zabrze. Na placu Wolności wspólnie z nim oraz zgromadzonymi mieszkańcami odpaliliśmy lampki na choince oraz miejskie dekoracje świąteczne – uśmiecha się prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Na plac Wolności zaprasza również Zabrzański Jarmark Bożonarodzeniowy „Idą Święta”. Do 23 grudnia w klimatycznych drewnianych budkach można kupić najróżniejsze bożonarodzeniowe smakołyki, świąteczne wypieki, ozdoby, prezenty czy wyroby rękodzieła artystycznego. Wśród pachnących lasem choinek, aromatu grzanego wina i czekoladowych pierników na mieszkańców Zabrze i gości spoza naszego miasta czeka moc świątecznych niespodzianek i atrakcji. Podczas oficjalnego otwarcia jarmarku nie zabrakło świątecznych animacji. Na scenie zaprezentowali się najmłodszy



► Lodowisko przy ul. Powstańców Śląskich już działa Fot. UM Zabrze

zabranie, którzy mieli możliwość pokazania swoich talentów szerszej publiczności.

Również 6 grudnia oficjalnie otwarte zostało lodowisko przy ul. Powstańców Śląskich. Zabranie mogą z niego korzystać w ramach specjalnej ulgi – cena wynosi 2 zł.

Przy obiekcie funkcjonuje także wypożyczalnia łyżew. – Zachęcam do spacerów po Zabrzu w tej pięknej zimowej aurze. Jestem przekonana, że świąteczne iluminacje umilą tę formę aktywności na powietrzu – mówi prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR

Wyberzemy dzielnicowych radnych

Na 22 marca 2022 r. zaplanowano wybory do zabrzańskich Rad Dzielnic. Uchwała w tej sprawie została przyjęta podczas listopadowej sesji Rady Miasta.

W związku z utworzeniem w naszym mieście dwóch nowych dzielnic – Poremby i Śródmieścia – marcowe wybory będą dotyczyć 21 jednostek pomocniczych. W zdecydowanej większości z nich dzielnicowych radnych będzie piętnastu, jedynie w dzielnicy Centrum Południe ich liczba sięgnie 21.

Zgodnie z przyjętym kalendarzem wyborczym, Miejska Komisja

Wyborcza będzie przyjmować zgłoszenia kandydatów na członków Rad Dzielnic do 21 stycznia 2022 r. Głosowanie, które odbędzie się 20 marca, potrwa od godziny 8.00 do 17.00.

– Pozytywne zmiany zachodzące w poszczególnych dzielnicach sumują się w obraz miasta, które na mapie regionu jest rozpoznawalnym ośrodkiem innowacyjnej gospodarki, medycyny, nauki, sportu,

kultury czy turystyki postindustrialnej. Wszystkim radnym Rad Dzielnic kadencji 2017–2021 składam serdeczne podziękowania. Gratuluję dotychczasowych sukcesów oraz życzę dalszych osiągnięć w aktywności społecznej i życiu osobistym. Liczę też na dalszą owocną współpracę dla dobra naszego miasta – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR

RADA MIASTA ZABRZE – POSIEDZENIA KOMISJI

KOMISJA BUDŻETU I INWESTYCJI

6.12 godz. 16.00 – Opiniowanie wniosków komisji oraz analiza projektu budżetu na rok 2022.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA EKOLOGII

1.12 godz. 14.00 – Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków w Zabrzu.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I ROZWOJU MIASTA

1.12 godz. 16.30 – Plan przygotowań do akcji Zima.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA KULTURY I DZIEDZICTWA

8.12 godz. 16.00 – Podsumowanie pracy Komisji Kultury i Dziedzictwa za rok 2021. Propozycje budżetowe, propozycje do planu pracy na rok jubileuszowy 2022.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA OŚWIATY

9.12 godz. 15.00 – Zabrzańskie niepubliczne szkoły specjalne – Zabrzańskie Towarzystwo Rodziców, Opiekunów i Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, Niepubliczna Szkoła Specjalna Przystosowująca do Pracy, Branżowa Szkoła I Stopnia Specjalna Fundacji Novum Spatium. Komisja wyjazdowa.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA PRAWA I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

6.12 godz. 14.00 – Informacja na temat remontów dróg i obiektów inżynierskich – wydatkowane środki finansowe.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA REWIZYJNA

14.12 godz. 14.30 – Kontrola realizacji umów między JGN a podmiotami zewnętrznymi – rozliczanie, wykonanie zadań (umów). Sprawy bieżące organizacyjne miasta Zabrze za rok 2021.

KOMISJA SPORTU, TURYSTYKI I REKREACJI

6.12 godz. 12.30 – Muzeum Górnictwa Węglowego – aktualny stan i realizacja inwestycji. Posiedzenie zdalne.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA ZDROWIA I POLITYKI SPOŁECZNEJ

7.12 godz. 14.00 – Działania profilaktyczne w temacie uzależnień na terenie Zabrze – prognozy na rok 2022.

15.12 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

DYŻURY RADNYCH

W grudniu radni pełnią dyżury zarówno w ratuszu przy ul. Religii 1 (pokój nr 63), jak i poza siedzibą Urzędu Miejskiego. Szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie internetowej www.miastozabrze.pl.

ROZMOWA Z ELŻBIETĄ DYHDALEWICZ Z AGENCJI UBEZPIECZENIOWEJ
AXIOMA DYSTRYBUCJA W ZABRZU

Dbajmy o siebie nie tylko od święta

Mijający rok przyniósł wiele pytań klientów o możliwość ochrony ubezpieczeniowej w przypadku zachorowania na COVID-19. Na co możemy liczyć w tym zakresie?

Utrata zdrowia była i jest jedną z największych obaw Polaków. Problem zdrowotny dotyczy wszystkich, niezależnie od wieku, płci, miejsca zamieszkania, statusu materialnego. Jak przecież pisze Olga Tokarczuk: „Zdrowie jest stanem niepewnym...”. Podczas pandemii obawy o zdrowie wzmocniły się. Jak podaje w raporcie Polska Izba Ubezpieczeń, ponad trzy miliony Polaków korzysta z prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych, mając zapewnioną profilaktykę zdrowotną i szybki dostęp do lekarzy, by w przypadku zachorowania, bądź urazu móc skorzystać błyskawicznie z ich pomocy, nie ponosząc przy tym dodatkowych kosztów.

Co daje nam wykupienie prywatnej opieki medycznej?

Gwarancję oszczędności czasu i pieniędzy. Umowa zapewnia nam otrzymanie szybkiego terminu wizyty do wybranej placówki. Nie czekamy w długich kolejkach, wizyty umawiane są na konkretną godzinę. Jeśli doświadczymy choroby bądź nieszczęśliwego wypadku za granicą, to po konsultacji z towarzyszem ubezpieczeniowym jesteśmy kierowani do konkretnej placówki, która współpracuje z zakładem ubezpieczeń, bądź koszty są zwracane po powrocie do kraju na podstawie przedłożonych rachunków. Dotyczy to nie tylko pomocy medycznej, ale także transportu, jeśli nasz stan zdrowia tego wymaga. Na terenie Polski natomiast jest dostępnych wiele tysięcy placówek, gdzie w zależności od preferencji, potrzeby, umawiamy wizytę telefonicznie lub przez stronę internetową w postaci telemedycyny bądź stacjonarnie w placówkach pod kątem badań i wizyt lekarskich. Terminy są bardzo korzystne. W ciągu jednego dnia mamy zapewnioną wizytę u internisty, do pięciu dni u lekarza specjalisty. W przypadku braku możliwości w tym terminie umówienia wizyty, otrzymać możemy gwarancję ceny pokrycia wizyty u danego specjalisty. Niektóre towarzystwa oferują także usługę w postaci promesy – dostępu do lekarza, u którego od lat się leczymy, na zasadzie refundacji wizyty do określonej kwoty.

Jak pandemia wpłynęła na postrzeganie prywatnej opieki medycznej?

Pandemia zmieniła perspektywę życia i funkcjonowania ludzi. Nagle okazało się, że prywatna opieka medyczna pokazała nowe możliwości. Kiedy chorujemy i porównujemy dostępne usługi NFZ i prywatną opieką medyczną, wnioski nasuwają się same.

Do tego doniesienia dotyczące zachorowań i zgonów dopełniają poczucia zagrożenia i chęci wzięcia sprawy w swoje ręce. Pandemia spowodowała także procesy, które są i będą ujawniać się w naszym społeczeństwie. Patrzymy z innej perspektywy na choroby, problemy zdrowotne, diagnostykę. Styl

życia, który na co dzień prowadzimy, powoduje, że nasza jakość życia i zdrowia są pod znakiem zapytania. Badania mówią, że od czasu wybuchu pandemii średnia waga Polaków zwiększyła się o 4 kg. Przy chorobach sercowo-naczyniowych, cukrzycowych, przy problemach z kręgosłupem nie tylko gorzej się czujemy, ale jesteśmy mniej wydajni. Im większa nasza waga, tym kręgosłup jest słabszy i bardziej obciążony. Jeśli mamy możliwość skorzystania z błyskawicznej i profesjonalnej pomocy medycznej i diagnozy, wykupimy odpowiednie leki, szybciej lepiej się poczujemy, wrócimy do sprawności, odzyskamy komfort życia. Warto pamiętać, że opieka medyczna to również profilaktyka. Wiele osób dziwi się, gdy podczas standardowych badań wykrywana jest u nich choroba. Niestety, symptomy choroby nie zawsze ujawniają się od razu. Pierwszym krokiem do określenia prawidłowego kierunku, w jakim powinna zmierzać troska o zdrowie, jest zatem profilaktyka i możliwość wykonania w tym celu odpowiednich badań, które daje opieka medyczna. Poważne zachorowania wykryte we wczesnym stadium mogą być leczone szybciej, efektywniej i taniej.

Nasuwa się refleksja, że czasem o dobra materialne dbamy bardziej niż o siebie...

Tak właśnie jest. Przegląd samochodu wykonujemy raz w roku. Dlaczego nie zadbać o siebie w temacie wykonania badań, sprawdzenia czy dobrze funkcjonuje nasz organizm. Dlatego chciałabym życzyć, nie tylko od święta i na święta, abyśmy byli dla siebie dobrzy, wykonując badania, diagnozując się, lecząc skutecznie i efektywnie w dobrym czasie, szanując swój czas i pieniądze. Myśląc w ten sposób, najpierw o sobie, dajemy dobry przykład innym, tym których kochamy, na których nam zależy. **W Nowym Roku życzę Państwu wszelkiej pomyślności, poczucia sensu istnienia, bezpieczeństwa, szczęścia, wzajemnej miłości, życzliwości, odnoszenia sukcesów, które motywują do działania, spełniania marzeń i planów prywatnych oraz zawodowych.**



EKOLOGICZNY „ZIELONY RAJ”

W ZABRZU ODDANA ZOSTAŁA DO UŻYTKU KOLEJNA ZIELONA PRACOWNIA



Przygotowane przez uczniów występy



To już kolejna Zielona Pracownia stworzona dzięki wsparciu WFOŚiGW

„Zielony raj” – taką nazwę nosi Zielona Pracownia, która powstała w Szkole Podstawowej Specjalnej nr 39. To już kolejne takie miejsce w Zabrzu, które powstało dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Dzięki temu wzrasta świadomość ekologiczna uczniów, a nowoczesne pomoce dydaktyczne pomagają zrozumieć zagadnienia z obszaru biologii i geografii.

– Nasza szkoła kształci dzieci z deficytami, więc pracownia jest dostosowana do możliwości edukacyjnych i percepcyjnych naszych uczniów. Postawiliśmy na materiały z naturalnych produktów. Większość pomocy dydaktycznych jest wykonana z drewna i filcu – tłumaczy Elżbieta Klinowska, dyrektor SPS nr 39 im. Marii Montessori.

– Ta koncepcja Zielonej Pracowni powstała, żeby ułatwić naszym dzieciom zrozumienie trudnych zagadnień dotyczących biologii, geografii i ekologii – mówi Katarzyna Bielec, nauczycielka w SPS nr 39. – Cały wystrój Zielonej Pracowni został przyjęty z dużym entuzjazmem. Dzieci są zadowolone, bardzo im się podoba. Na lekcjach chętnie pracują z wykorzystaniem nowych pomocy. Mamy na przykład mapy

puzzlowe, globusy sensoryczne, karty, które przedstawiają kształty wód i lądów, różnego rodzaju mapy filcowe. Zwracaliśmy też uwagę, by były to materiały trwałe, ale także ekologiczne – dodaje.

To już kolejna Zielona Pracownia w Zabrzu. – Każda jest inna, za każdym razem możemy podziwiać inwencję nauczycieli. Bardzo się cieszymy z tego, że Zabrze jest absolutnym liderem w województwie, jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków na pracownie ekologiczne i mamy ich naprawdę bardzo dużo. Jesteśmy przekonani, że poziom kształcenia w zakresie edukacji ekologicznej będzie coraz wyższy – mówi wiceprezydent Zabrze Krzysztof Lewandowski.

Konkurs Zielona Pracownia organizowany jest z myślą o uczniach szkół podstawowych i średnich.

Jego idea jest przekazywanie młodzieży i dzieciom jak najwięcej wartości dotyczących zrównoważonego rozwoju. – Edukacja ekologiczna to jest teraz nasze najistotniejsze wyzwanie. Zielone Pracownie mają na celu to, by przybliżyć młodym ludziom jak najwięcej zagadnień z tego obszaru – mówi Ewa Cofała, kierownik Zespołu Ochrony Przyrody, Edukacji Ekologicznej, Profilaktyki Zdrowotnej WFOŚiGW w Katowicach. – Miałam okazję być w jury, które oceniało i wybierało najlepsze pracownie. Ta pracownia swoim pomysłem zachwyliła jury – dodaje.

Nowa pracownia kosztowała 35 tys. zł. Pieniądze przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Kolumna dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

Europa nie lubi już diesli

Od kilku miesięcy rozmawiamy o pojazdach elektrycznych. Co w tym czasie się zmieniło w świecie elektromobilności?

Zmian jest sporo. Z danych sprzedażowych wszystkich nowych aut w Europie za wrzesień 2021 wynika, że najchętniej kupowanym autem przez Europejczyków była... elektryczna Tesla 3. Nie chodzi tu o prowadzenie tego modelu wśród aut bateryjnych ani o ograniczenie się do analizy sprzedaży w krajach skandynawskich. Pojazd elektryczny pierwszy raz w historii był po prostu najczęściej kupowanym autem w 27 państwach Europy i zepchnął na drugie miejsce wolumenu sprzedaży dotychczasowego lidera, czyli VW Golfa. I to zepchnięcie nie wynika ze sprzedaży więcej o kilka aut. Różnica wyniosła prawie sześć tysięcy więcej aut elektrycznych niż spalinowych z drugiego miejsca rankingu.

Czy to oznacza, że Europejczycy zakochali się w pojazdach elektrycznych?

Na to wygląda, ale pamiętajmy, że to dopiero pierwszy miesiąc takiej przewagi. Ciekawe jest, co zobaczymy w statystykach sprzedaży w roku 2022. Ten rok pokazał, że o ile przed pandemią proporcja aut bateryjnych do spalinowych była taka, że około dziesięć razy częściej kupowane były auta z silnikami wysokoprężnymi niż bateryjne, to zaledwie dwa lata wystarczyły, aby na jeden kupowany pojazd z silnikiem wysokoprężnym przypadał jeden pojazd elektryczny. Europa przestała się lubić z dieslami i w to miejsce wchodzi od razu pojazd elektryczny.

Wchodzimy w rok 2022. Czy moglibyśmy pokusić się o prognozy co będzie się dalej działo?

Od kilku miesięcy obserwujemy w branży motoryzacyjnej tzw. kryzys półprzewodnikowy, który powoduje,



Fot. Politechnika Śląska

że na rynku europejskim brakuje nowych aut. Dochodzi do sytuacji, że roczny używany samochód jest sprzedawany za cenę nowego lub wyższą, ponieważ nowego nie da się kupić. Producenci pozbawieni nieograniczonego dostępu do procesorów i układów scalonych muszą decydować jakie auta są w stanie jeszcze produkować, a jakie muszą czekać. Aby zachować zadowalające zyski wielu producentów widzi, że warto teraz produkować droższe pojazdy elektryczne i to do nich montować posiadane układy scalone. Te pojazdy od razu znajdują klientów. Do tego dochodzą kłopoty z cenami i dostępnością stali i stopów metali, co za chwilę może przerodzić się w kolejne problemy dla producentów aut. Ale z drugiej strony na tej sytuacji wygrywają producenci, którzy posiadają wdrożone technologie budowania nadwozi samochodów z aluminium czy innych materiałów nieżelaznych. Te dwa kryzysy będą nauczka na przyszłość, co może spowodować, że producenci jeszcze szybciej, niż nawet przypuszczali, porzucą plany dalszego produkowania aut spalinowych.

A co, jeśli nie spełnią się te czarne scenariusze kryzysów materiałów do budowy aut?

Oby tak było. W takim przypadku będziemy widzieli coraz szybsze bu-

dowanie kolejnych stacji ładowania pojazdów elektrycznych w Europie i w Polsce. Dla obecnych i przyszłych właścicieli aut elektrycznych to dobre wiadomości. Ale ciekawostką jest to, że w krajach, w których dość późno zabrano się za rozwój elektromobilności, czyli np. w Polsce, widoczny jest duży procentowy udział szybkich ładowarek DC w całej populacji stacji ładowania. W Polsce to około 30 procent. Kraje, które od dawna rozwijały elektromobilność, mają paradoksalnie większy niż u nas udział ładowarek tzw. wolnych AC.

Czyli można wysnuć wniosek, że warto być w ogniu rozwoju?

Tak to właśnie wygląda. Kraje, które posiadają ilościowo więcej punktów ładowania niż Polska, musiałyby ponosić ogromne koszty, aby uzyskać te same udziały procentowe ładowarek szybkich DC w całkowitej ich liczbie. Ładowarki AC są znacząco tańsze w zakupie, zatem można ich w tym samym czasie postawić znacznie więcej niż ładowarek DC. Energia z tych ładowarek też jest tańsza niż z ładowarek DC, co akurat przemawia do kieszeni i wyobraźni kierowców, którzy mogą być zdziwieni, że szybkie naładowanie pojazdu EV z ładowarki DC może kosztować więcej niż paliwo potrzebne na przejechanie tego samego dystansu. Drugi powód to po prostu fakt, że z biegiem czasu dostępnych jest coraz więcej sprawdzonych i dobrze zaprojektowanych technologii ładowania, co dodatkowo obniża koszty zakupu. Technologia w czasie tanieje, zatem zaczynając przygodę z elektromobilnością w Polsce kilka dobrych lat po innych krajach europejskich, zaczęliśmy wtedy, gdy na rynku można było już wybierać z wielu ofert producentów ładowarek DC. Więc faktycznie, czasami warto poczekać z wdrażaniem technologii.

W podziękowaniu za serce

Już po raz 29. Fundacja Rozwoju Kardiologii im. prof. Zbigniewa Religi uroczystie podziękowała swoim przyjaciołom i darczyńcom. Tradycyjny koncert „Serce za serce” odbył się w Domu Muzyki i Tańca 5 listopada, czyli w 36. rocznicę wykonanego w Zabrzu pierwszego w Polsce przeszczepu serca.



► Laureaci wyróżnień Fundacji Rozwoju Kardiologii na scenie Domu Muzyki i Tańca Fot. UM Zabrze

LAUREACI

Serce za serce 2020
Polskie Pieczywo
Obrzędowe s.c. Michał
Mierski, Arkadiusz Miodoński
i przyjaciele

Przyjaciół Fundacji 2020
Jantar Sp. z o.o.
P.H. WObit E.K.J. Ober s.c.
Szkoła Podstawowa
im. prof. Zbigniewa Religi
w Miedniewicach
Janusz Pilszak

Przyjaciół Fundacji 2021
GAPR Sp. z o.o.
Rosomak SA

Medal
im. prof. Zbigniewa Religi
Aleksander Reguła
DST Sp. z o.o.

Z wielką dumą muszę powiedzieć, że grono naszych przyjaciół się rozszerza. Bardzo nas to cieszy – mówi Jan Sarna, dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Kardiologii im. prof. Zbigniewa Religi.

– To cenne, że tak wiele osób chce się włączać w działalność Fundacji – podkreśla wiceprezydent Zabrze Krzysztof Lewandowski. – Kiedy 30 lat temu profesor Zbigniew Religa rozpoczął to wielkie dzieło, w Polsce praktycznie nie istniało jeszcze pojęcie społecznej odpowiedzialności biznesu. Można więc powiedzieć, że i w tym obszarze był pionierem – dodaje.

W tym roku statuetka „Przyjaciół Fundacji” trafiła m.in. do Szkoły Podstawowej im. prof. Zbigniewa Religi w Miedniewicach. – To dla nas szczególne wyróżnienie. Stanowi uwiecznienie naszej współpracy z Fundacją Rozwoju Kardiologii, która trwa od momentu, gdy nasza szkoła

otrzymała imię profesora Zbigniewa Religi, czyli od 22 lat – mówi Bogumiła Kamińska, dyrektor placówki.

– Zdecydowaliśmy się na współpracę z Fundacją, ponieważ działamy w branży wysokich technologii, a Fundacja właśnie tym się zajmuje – uśmiecha się Bogdan Traczyk, prezes spółki GAPR. – Zrealizowaliśmy już wiele wspólnych projektów i pracujemy aktualnie nad kolejnym – dodaje.

Podczas tegorocznej gali Nagrodą Naukową im. prof. Zbigniewa Religi wyróżniono prof. Piotra Suwalskiego, kierownika Kliniki Kardiologii szpitala MSWiA w Warszawie oraz prof. Mariusza Kuśmierczyka, kardiologa, ucznia prof. Jacka Różańskiego, który w sposób szczególny przysłużył się rozwojowi kardiologii w Instytucie Kardiologii w Warszawie. Ceremonię wręczenia wyróżnień uświetnił występ artystów z Teatru Rozrywki w Chorzowie.

GOR



► Na ten moment młodzi lekarze czekali długich sześć lat Fot. UM Zabrze

TRADYCYJNA UROCZYSTOŚĆ ŚLĄSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

Młodzi lekarze odebrali dyplomy

Prawie trzystu absolwentów zabrzańskiego wydziału Śląskiego Uniwersytetu Medycznego odebrało dyplomy ukończenia studiów. Uroczystość tradycyjnie już odbyła się w Domu Muzyki i Tańca.

Tesześć lat to był dla nas wszystkich ciężki czas – przyznaje Natalia Gąbka, jedna z absolwentek. – Jesteśmy przeszczęśliwi, że w końcu udało nam się spełnić swoje marzenia, mamy tytuł lekarza i możemy uczcić ten dzień z naszymi rodzinami – dodaje.

– Były momenty, gdy bardzo chcieliśmy, żeby ten dzień był już za nami, ale patrząc z perspektywy czasu, szybko te lata minęły. Czasami wręcz czuje się pewien niedosyt, ale bardzo się cieszymy, że już powoli możemy zaczynać naszą pracę w zawodzie – uśmiecha się Natalia Oleksik.

Podczas gali w Domu Muzyki i Tańca dyplomy ukończenia studiów odebrało prawie trzystu absolwentów. Młodzi lekarze złożyli również uroczyste przyrzeczenie lekarskie. – To wielkie święto dla bohate-



► Dyplomy wręcza prof. Alicja Grzanka Fot. UM Zabrze

rów tego dnia, ale i dla całej uczelni – mówi prof. Jerzy Stojko, prorektor ds. studiów i studentów Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. – To trochę tak jak w filmie. Przygotowujemy się do roli. Zawsze chcemy, żeby

to była ta rola oscarowa. Ale teraz skończył się casting i zaczyna się budowanie roli, czyli codzienne życie – dodaje.

– Studia to czas, gdy rodzą się przyjaźnie, znajomości oraz zdobywamy wiedzę mającą w naszym zawodzie ogromne znaczenie. Niesienie pomocy to ogromna odpowiedzialność, która stanie się codziennością w waszym życiu – podkreślała podczas gali prof. Alicja Grzanka, dziekan Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu SUM.

– Jesteście ambasadorami nie tylko waszej uczelni, ale także tego miasta i regionu. Gratuluję wytrwałości, determinacji i ogromnego sukcesu. Ruszajcie teraz do pracy, gdzie czekają ci, którzy potrzebują waszej pomocy. Nie zapominajcie o Zabrzu – podkreślała prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. GOR



► Do tej pory w ramach projektu wykonane zostały 4 km sieci ciepłowniczej Fot. UM Zabrze

W DZIELNICACH ROKITNICA I HELENKA POWSTAJE SIEĆ CIEPŁOWNICZA

Ekologiczne ciepło dla tysięcy mieszkańców

W ponad jednej trzeciej zrealizowany został już do tej pory gigantyczny projekt budowy sieci ciepłowniczej w północnych dzielnicach naszego miasta. Po jego zakończeniu ekologiczne ciepło popłynie do kilku tysięcy mieszkańców Helenki i Rokitnicy.

Do tej pory wykonane zostały cztery kilometry sieci. W trakcie budowy jest kolejnych 500 metrów, które już niebawem będą gotowe – wylicza Lesław Złotorowicz, prezes Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. – Całość zadania to 9,2 kilometra sieci, możemy więc powiedzieć, że zbliżamy się do półmetka – dodaje.

Przypomnijmy, że budowa sieci ciepłowniczej obejmującej Helenkę i Rokitnicę to największa inwestycja w historii Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Jej wartość przekracza 40 mln zł. Aż 14,3 mln zł z tej kwoty to wysokość pozyskanego przez miasto dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Kolejnych 10 mln zł stanowi wkład koncernu energetycznego Fortum.

Stworzenie sieci ciepłowniczej pozwoli na likwidację dwóch wykorzystywanych do tej pory kotłowni. Dzięki temu znacznie spadnie emi-

sja do atmosfery gazów cieplarnianych oraz pyłów.

– Konsekwentnie stawiamy na ekologię – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Podejmujemy działania proekologiczne wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Stąd właśnie projekt bu-

dowy nitki ciepłowniczej, która pozwoli na ogrzewanie Rokitnicy i Helenki. Wierzę, że nasz ZPEC doskonale sobie z tym zadaniem poradzi, a mieszkańcy będą mogli korzystać z ekologicznego ciepła – dodaje.

Podłączenie mieszkań do nowej sieci ma nastąpić do końca 2023 r. GOR



► Prezes ZPEC Lesław Złotorowicz Fot. UM Zabrze

TAKIE SĄ LICZBY

40,9 mln zł

to łączna wartość projektu

14,3 mln zł

to wysokość pozyskanego przez miasto dofinansowania z WFOŚiGW

10 mln zł

to wkład koncernu energetycznego Fortum

Powstają mieszkania dla kolejnych rodzin

Coraz bardziej zaawansowany jest kolejny etap rozbudowy osiedla przy ul. Żywieckiej. Aktualnie powstają tu trzy nowe bloki. Ich oddanie do użytku planowane jest na trzeci kwartał przyszłego roku.



► Tuż obok istniejących bloków powstają kolejne budynki Fot. UM Zabrze

To już kolejna inwestycja, jaką realizujemy w tym miejscu od 2013 roku – mówi Franciszek Paśmionka, prezes Międzygminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Tarnowskich Górach, którego jednym z udziałowców jest Zabrze. – Do tej pory do użytku zostało oddanych siedem budynków, w których powstało łącznie 90 mieszkań. Aktualnie trwa budowa trzech kolejnych bloków z 36 mieszkaniami. Przygotowujemy również parking na 60 samochodów – dodaje.

Koszt trwającej inwestycji to ponad 12 mln zł. Pieniądze pochodzą z kasy Zabrze, MTBS, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz partycypacji przyszłych lokatorów. – O tym, jak bardzo potrzebny to projekt, najlepiej świadczy fakt, że budowa trzecie-

go, czyli tak naprawdę dziesiątego, bloku dopiero rusza, a już pozostały w nim ostatnie wolne mieszkania – zwraca uwagę prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Bardzo się cieszymy, że wykonawca realizuje to zadanie w dobrym tempie. Pogoda również nam sprzyja. Czekamy już na sierpień przyszłego roku, by móc wręczać klucze lokatorom nowych mieszkań – dodaje.

Przypomnijmy, że w ostatnich latach w formule budownictwa społecznego powstało m.in. nowoczesne osiedle przy ul. Trocera. Gminna spółka ZBM-TBS realizuje obecnie inwestycję przy ul. Żeromskiego i przygotowuje się do kolejnej w dzielnicy Helenka. Zabrze przyciąga również prywatnych inwestorów. Tylko w 2020 r. w naszym mieście wydano pozwolenia na budowę dla



► Z wizytą na budowie Fot. UM Zabrze

128 domów jednorodzinnych oraz 333 mieszkań w ramach zabudowy wielorodzinnej. GOR

TAKIE SĄ LICZBY

3 nowe bloki
powstają aktualnie
przy ul. Żywieckiej

16 mieszkań
będzie w jednym
z nich

10 mieszkań
będzie w każdym z dwóch
pozostałych



► Pod krzyżem na placu przed kościołem św. Anny złożone zostały kwiaty Fot. UM Zabrze

ZA NAMI NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Uczciliśmy rocznicę odzyskania niepodległości

Na placu Warszawskim rozpoczęły się 11 listopada oficjalne obchody Narodowego Święta Niepodległości. W kościele św. Anny odprawiona została msza w intencji Ojczyzny. Uczestnicy nabożeństwa zostali następnie kwiaty pod krzyżem na placu kościelnym.

Zdumą patrzę na to miasto i jego mieszkańców. Jestem przekonana, że wspólnie będziemy pięknie rozwijać Zabrze w wolnej Ojczyźnie – podkreślała podczas uroczystości na placu Warszawskim prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

O oprawę artystyczną wydarzenia zadbała Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod dykcją Henryka Mandrysa oraz uczniowie z III Li-

ceum Ogólnokształcącego z Zabrze, którzy przedstawili etiudę artystyczną z cyklu „Szkicownik Polski”. Uczestnicy uroczystości przeszli następnie do kościoła św. Anny, gdzie została odprawiona msza w intencji Ojczyzny. Uświetnił ją występ Zabrzańskiego Chóru Młodzieżowego „Resonans con tutti” im. Norberta Grzegorza Krocza pod dykcją Waldemara Gałazki. Po nabożeństwie pod krzyżem na placu ko-

ścielnym złożono kwiaty w hołdzie wszystkim tym, którzy przyczynili się do wywalczenia i utrzymania niepodległości Polski.

– Narodowe Święto Niepodległości to dzień, o którym marzyło wiele pokoleń. My mamy to szczęście, że żyjemy w wolnej Ojczyźnie. Wierzę, że potrafimy ponad podziałami wspólnie pracować dla naszych miast, dla naszych środowisk – podkreśla prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR



► Uroczystości na placu Warszawskim Fot. UM Zabrze



► W programie obchodów nie mogło zabraknąć defilady Fot. UM Zabrze

Kolejna nagroda dla Zabrze

Za najlepszą przestrzeń publiczną województwa śląskiego zostało uznane Centrum Usług Społecznych w Zabrzu. To już kolejna nagroda za rewitalizację i adaptację do nowych potrzeb budynku dawnej gazowni przy ul. Stalmacha.

To kolejny sukces naszego miasta. Zrewitalizowany przez nas budynek starej gazowni na Zandce otrzymał główną nagrodę marszałka województwa w konkursie „Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Śląskiego” – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Dziś obiekt ten już tętni życiem i służy mieszkańcom naszego miasta. Spotyka się tutaj lokalna społeczność, seniorzy, dzieci i osoby z niepełnosprawnością. To kolejne piękne miejsce, na które warto zwrócić uwagę – dodaje.

Przypomnijmy, że pochodzący z II połowy XIX wieku budynek przy ul. Stalmacha 7 przez wiele lat służył jako gazownia. Od czasu, kiedy ją zamknięto w latach 70. XX w., nieruchomości niszczała. Na szczęście miasto pozyskało środki, które pozwoliły na uratowanie cennego zabytku. Obiekt zrewitalizowano z dbałością o szczegóły architektoniczne. Jego industrialny charakter został niezmieniony, zachowano m.in. konstrukcję starej suwnicy. Jednocześnie budynek został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Powstały dwie strefy wejściowe z podjazdami dla osób niepełnosprawnych, a wewnątrz budynku zamontowano nowoczesną windę. W odrestaurowanym gmachu realizowane są projekty z zakresu aktywizacji mieszkańców i zapobiegania wykluczeniu społecznemu.



► W budynku zachowano m.in. elementy starej suwnicy Fot. UM zabrze



► Uroczystość wręczenia nagród w konkursie Fot. Janusz Binkiewicz / UMWS

– Mieszkańcy mogą się tu integrować. Są prowadzone różnorodne zajęcia warsztatowe, mamy piękną salę do rehabilitacji. Realizujemy projekty skierowane do osób starszych i dzieci, w tym w ramach pieczy zastępczej – wylicza Danuta Dy-

mek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrzu.

Na realizację projektu, którego wartość przekroczyła 14 mln zł, Zabrze pozyskało 10,7 mln zł dofinansowania ze środków unijnych i krajowych.

GOR



► Koncert Andrea Bocellego zainaugurował obchody bolesnej dla nas rocznicy Fot. UM Zabrze

W TYM ROKU PRZYPADA 40. ROCZNICA WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

Pamiętamy!

Wyjątkowym koncertem Andrea Bocellego w siedzibie Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia zainaugurowane zostały obchody 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Ich elementem będzie również zaplanowane na 9 grudnia otwarcie nowej trasy turystycznej w Kopalni Guido – „Strajk – 14 dni pod ziemią”.

Jak to jest przebywać czternaście dni z rzędu pod ziemią? Już wkrótce będą mogli państwo poczuć te same emocje, jakie przeżywali górnicy Kopalni Węgla Kamiennego „Piaśń” w Bieruniu. Dokładnie 40 lat temu, w 1981 roku, ponad tysiąc górników przez dwa tygodnie protestowało przeciwko wprowadzeniu w naszym kraju stanu wojennego – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Nowa trasa w Kopalni

Guido przygotowana została dzięki współpracy Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu oraz Muzeum Śląskiego. Czynny udział w jej tworzeniu mieli także górnicy z kopalni „Piaśń”, którzy pamiętają jeszcze wydarzenia sprzed czterdziestu lat – dodaje.

„Strajk – 14 dni pod ziemią” to opowieść o odwadze, walce i solidarności. – Strach co przyniesie jutro, brak kontaktu z bliskimi, ciężkie warunki panujące pod zie-

mią i oni. Walczący, nie chcący się poddać. W czasie, kiedy na powierzchni debatowano, jak namówić lub zmusić ich do wyjazdu, na dole przygotowywano się do przetrwania w kopalnianych warunkach. Bez dostępu do bieżącej wody, z malejącymi rezerwami jedzenia, bez dostępu do światła dziennego czekali. Niepewni co przyniesie jutro... Trwali przy swoim, a w tym czekaniu pod ziemią zastało ich Boże Narodzenie. Wyobrażacie sobie spędzić święta 650 metrów pod ziemią? Posłuchaj historii opowiedzianych głosem strajkujących górników... – mówią o niezwykłej prezentacji jej twórcy.

Przypomnijmy, że stan wojenny został wprowadzony w Polsce 13 grudnia 1981 r. Z największym oporem spotkał się m.in. na Śląsku, gdzie w wyniku brutalnej pacyfikacji kopalni „Wujek” zginęło dziewięciu górników.

MM



► Fot. MGW

Za wkład w rozwój śląskiej ziemi

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu znalazło się w gronie tegorocznych laureatów Nagród im. Wojciecha KorfanteGO. Uroczyste wręczenie przyznawanych przez Związek Górnośląski prestiżowych wyróżnień odbyło się 29 listopada w Łażni Łańcuskowej.

Nagrody im. Wojciecha KorfanteGO przyznawane są od 1993 r. wybitnym postaciom oraz instytucjom zasłużonym dla Górnego Śląska. – Pierwszy raz spotykamy się w Łażni Łańcuskowej w Zabrzu. To nie jest przypadek. Związek Górnośląski darzy to miejsce szczególną sympatią. W tym miejscu spotykaliśmy się na naszych kongresach – zwraca uwagę Grzegorz Franki, prezes Związku Górnośląskiego. – Wyłonienie laureatów to zawsze bardzo trudna praca 13-osobowej kapituły. Wyszukujemy najlepszych z najlepszych, a nominowanych osób i instytucji jest bardzo wiele – dodaje.

W tym roku Związek Górnośląski docenił m.in. Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. – Bardzo się cieszę, bo to świadczy o tym, że nasze muzeum mocno się wpisuje nie tylko w krajobraz Zabrza, ale Śląska w ogóle – mówi Bartłomiej Szewczyk, dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. – To nie jest nagroda za jakąś konkretną rzecz, na przykład zrewitalizowanie danego obiektu czy działalność naukową. Ta nagroda mówi o tym, że jako instytucja odgrywamy ważną rolę w zachowaniu górniczego i śląskiego dziedzictwa. Nagrodę przyznaje Związek Górnośląski, organizacja mocno zakorzeniona na Śląsku. Jest to zatem dla nas sygnał, że to, co robimy, jest zauważalne i ważne dla mieszkańców – dodaje.



► Tegoroczni laureaci w Łażni Łańcuskowej Fot. UM Zabrze

W gronie uhonorowanych znaleźli się również katowiccy przedsiębiorcy Monika i Johann Brosowie, twórcy m.in. Galerii Szyb Wilson w Nikiszowcu, Tomasz Wrona – nauczyciel z Mysłowic, miłośnik Śląska propagujący jego tradycję, zwyczaje i historię oraz Marek Twaróg, publicysta odważnie poruszający szerokie spektrum tematów związanych z Górnym Śląskiem. Za ufundowanie i skuteczność w postawieniu pomnika Wojciecha KorfanteGO w stolicy nagrodzona została także Warszawa. W tym roku kapituła zdecydowała też o przyznaniu Nagrody im. KorfanteGO Służbie Zdrowia za ratowanie życia w czasie pandemii. Symbolicznie przekazano ją dr Annie Skorupie – anestezjolog z wieloletnim stażem z Centralnego Szpitala Klinicznego w Katowicach. – Anestezjolodzy to cisi bohaterowie, którzy ratują życie pacjentów,

pozostając w cieniu – zwraca uwagę prof. Irena Lipowicz, przewodnicząca kapituły.

– Nagroda imienia Wojciecha KorfanteGO to najważniejsze wyróżnienie przyznawane przez Związek Górnośląski. Cieszę się, że jej wręczenie odbyło się w naszym mieście – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Serdecznie gratuluję dyrektorowi Bartłomiejowi Szewczykowi oraz całemu zespołowi Muzeum Górnictwa Węglowego. Obrany przez nas 15 lat temu kierunek działań rewitalizacyjnych zyskuje uznanie zarówno na szczeblu międzynarodowym, jak i krajowym oraz regionalnym. Gratuluję także pozostałym nagrodzonym. Jako laureatka tej nagrody wiem, jak ważna jest ona dla ludzi, którzy są zaangażowani w rozwój naszej śląskiej ziemi – podsumowuje prezydent Zabrze.

MM



► Baśniowa kraina Królowej Śniegu robi niesamowite wrażenie Fot. UM Zabrze

NIEZWYKŁA ATRAKCJA NA KĄPIELISKU LEŚNYM

Park Miliona Światel rozbłysłnął po zmroku

Przypominająca ogromną koronę multimedialna Kryształowa Komnata, świetlista górką do zjeżdżania, polarny pociąg i tron Królowej Śniegu to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekają w Parku Miliona Światel otwartym w listopadzie na Kąpielisku Leśnym. Zachwycająca instalacja to dzieło firmy Multidekor, której iluminacje można podziwiać od Londynu po Abu Dhabi.

Kiedy zastanawiałam się w jaki sposób udostępnić mieszkańcom ten obiekt w okresie zimowym, nie sądziłam, że efekt będzie aż tak imponujący – uśmiecha się prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Zima na Kąpielisku Leśnym będzie w tym roku magiczna. Jestem przekonana, że ta ekspozycja, której motywem przewodnim jest baśń „Królowa Śniegu”, zachwyci mieszkańców i przyciągnie do naszego pięknego miasta wielu turystów. Park Miliona Światel będzie z pewnością ulubionym miejscem spotkań dla całych rodzin, przyjaciół i zakochanych – dodaje.

Niezwykła interaktywna świetlna instalacja, która w ciągu ostatnich kilku miesięcy powstała na Kąpielisku Leśnym, to dzieło firmy Multidekor, która od ćwierć wieku wykonuje zachwycające iluminacje na całym świecie. W Zabrzu nie zabrakło jednak pionierskich rozwiązań. – Kryształowa Komnata, czyli duża rotunda, w której prezentowany jest świetlno-muzyczny show, to dla nas nowość – przyznaje Grzegorz Podogrocki, prezes firmy Multidekor. – Specjalnie na tę okazję stworzyliśmy lodową górkę do zjeżdżania. Atrakcją, szczególnie dla małych dzieci, jest polarny ekspres. Na gości czeka Aleja Miłości i wiele,

wiele innych atrakcji. Dzięki milionowi energooszczędnych świateł LED, innowacyjnemu efektom świetlnym i dźwiękowym oraz dynamicznym animacjom, wieczorny spacer po Parku Miliona Światel będzie niezwykle ekscytującym przeżyciem dla całej rodziny. Wspomnienia z pewnością zostaną na długo w pamięci odwiedzających – dodaje.

Z myślą o miłośnikach mediów społecznościowych przewidziano wiele atrakcyjnych fotopunktów, a ze względu na niezwykle grę świateł i blasków, ilość możliwości fotograficznych jest wprost nieskończona. Spacerując rozświetlonymi alejkami, w pobliżu jeziora,



► Uroczyste „odpalenie” Parku Miliona Świąteł Fot. UM Zabrze



► Jedna ze świetlnych instalacji Fot. UM Zabrze



► Świetlno-muzyczny show w Kryształowej Komnacie Fot. UM Zabrze



► Niezwykły zaprzęg czekający na najmłodszych Fot. UM Zabrze

spotkamy m.in. przyjazne, chętnie pozujące do wspólnego zdjęcia zwierzęta. Czekają pałac Królowej Śniegu, jak również zabawa na świetlistej karuzeli.

– Dzięki temu, że udało się stworzyć wyjątkowy, bajkowy park światła, to popularne latem miejsce rozbłyśnie w pełni również po zmroku, a mieszkańcy naszego miasta otrzymają świetny powód,

aby aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu. Jesteśmy pewni, że „Królowa Śniegu – Park Miliona Świąteł” będzie rodzinną atrakcją, gdzie wspólnie i w ciekawy sposób spędzą czas dzieci i dorośli – podkreśla Zdzisław Trzepizur, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zabrzu.

Park Miliona Świąteł zachwyci już teraz, ale oferowanych atrakcji

będzie w nim przybywać. Jego gospodarze zapowiadają bowiem niespodzianki dla gości.

Park Miliona Świąteł czynny jest od poniedziałku do czwartku w godzinach od 15 do 21. W weekendy oraz święta obiekt zaprasza o godzinę dłużej. Bilety dostępne są w kasach przy wejściu oraz online na stronie internetowej www.park-milionaswiatel.pl.

GOR



► Podświetlona górką do zjeżdżania Fot. UM Zabrze



► Kąpielisko Leśne zachwyci teraz również zimą Fot. UM Zabrze



► Fot. Pixabay

**NIKTÓRE ZE ŚWIĄTECZNYCH ZWYCZAJÓW W INNYCH KRAJACH
MOGĄ BYĆ DLA NAS ZASKAKUJĄCE**

Bożonarodzeniowa podróż dookoła świata

Gdy rozpoczyna się jarmark bożonarodzeniowy, a wokół pojawiają się wspaniałe dekoracje, to znak, że wielkimi krokami zbliżają się święta. Tym wyjątkowym chwilom towarzyszą różnorodne tradycje. Te znane z naszych domów niekoniecznie kultywowane są również w innych krajach. Wybierzmy się zatem w bożonarodzeniową podróż dookoła świata.

Istnieje znane polskie przysłowie, które brzmi: „Co kraj, to obyczaj, co rodzina, to zwyczaj”. Biorąc pod uwagę sposoby obchodzenia świąt, można dojść do wniosku, że wspomniane porzekadło nie straciło na aktualności.

Podstawę świąt stanowią tradycje, które goszczą w polskich domach od wielu pokoleń. Niektóre z nich przywędrowały do nas zza granicy. Przykładowo, zwyczaj strojenia choinki rozpowszechnili protestanci z Niemiec.

W Polsce przyjęło się, że wieczór wigilijny rozpoczyna się w momencie pojawienia się pierwszej gwiazdy na niebie. Aby uniknąć wy-

czekiwania głodnych domowników, umownie przyjmuje się godzinę 18. Najbliżej naszego czasu świątowania są Islandczycy oraz Austriacy. W Argentynie z kolei kolacja rozpoczyna się najwcześniej o godzinie 22.

Od karpia po sałatkę kartoflaną

Wigilijne stoły uginają się pod ciężarem dwunastu potraw. Symbolizują one dwunastu apostołów. Do kategorii polskich specjałów zalicza się karpia, barszcz z uszkami, zupę grzybową, kutię czy kompot z suszu. Ciekawe kombinacje potraw występują również za granicą. W Niemczech popularne są sałatka

kartoflana, pieczona kielbasa oraz strucla. Na Węgrzech króluje zupa rybna. W Danii pierwsze skrzypce gra słodki ryż z cynamonem. W Wielkiej Brytanii najważniejszy jest nadziewany indyk podawany z pieczonymi ziemniakami i warzywami. W Austrii, podobnie jak w Polsce, króluje karp. Do świątecznych przysmaków zalicza się tam również pierniki i pieczone kasztany.

Islandia to kraj, w którym można zjeść najdziwniejsze potrawy wigilijne. Islandczycy uwielbiają zjadać się mięsem z pardwy, czyli niewielkiego ptaka. Oprócz tego, popularnym świątecznym daniem jest pieczona wieprzowina glazurowa-

na coca-colą, podawana z sosem o smaku tego samego napoju. W Japonii mieszka mniej niż dwa procent chrześcijan. Z tego powodu święta są tam traktowane bardziej jako zabawa i odpowiednik naszych walentynek, podczas których pary wymieniają się prezentami. Z kolei amerykańska sieć KFC, chcąc kojarzyć się ze świętami, stworzyła w Kraju Kwitnącej Wiśni wiele świątecznych kampanii marketingowych. W efekcie Japończycy świętują Boże Narodzenie z... kubkiem kurczaków.

Zwyczaje, które mogą przerażać

Dorośli potrafią być bardzo kreatywni w zachęcaniu dzieci do dobrego zachowania. Dowodem na to są niektóre legendy, które rozprzeczniły się za granicą. Niektóre z nich mogą wręcz przerażać. Krampus to anty-Mikołaj, który porzywa niegrzeczne dzieci w Niemczech, Austrii oraz na Węgrzech.

Oryginalną zachętą do tego, aby zachowywać się poprawnie i ciężko pracować w ciągu roku, mają również Islandczycy. Zazwyczaj grzeczne i uczynne dzieci otrzymują nowe ubrania do noszenia przed Wigilią. Z islandzkiego folkloru wywodzi się natomiast świąteczny kot, czyli potwór, który, jak głosi legenda, zakrada się i znajduje dzieci bez nowych ubrań i je zjada. Różne postacie odpowiedzialne są również za rozno-



► Krampus, czyli anty-Mikołaj Fot. Pixabay

szanie prezentów. W Skandynawii podarunki rozdaje galopująca koza. To jedna z najstarszych tradycji Bożego Narodzenia w tym regionie Europy. We współczesnej wersji jest świąteczną dekoracją wykonaną ze słomy i związaną czerwoną wstążką.

We Włoszech prezenty dostarcza dzieciom Befana, czyli kobieta-Mikołaj. Chociaż Befana to życzliwa kobieta, przedstawiana jest jako wiedźma w zadymionych ubraniach, która wchodzi przez komin z miotłą. Dzieci zostawiają dla niej wino i jedzenie, które sprząta ze stołu zanim wyjdzie.

W Austrii prezenty przynosi Christkindl symbolizujący małego

Jezusa. W Armenii dzieci otrzymują podarunki od Mikołaja Gagħant Baba i dzieje się to dopiero w Sylwestra. We wspomnianej już Islandii jest aż 13 mikołajów-trolli.

Symbol pojednania

Boże Narodzenie to nie tylko radosny czas obdarowywania bliskich prezentami. Jest to również czas przepełniony zadumą nad życiem oraz relacjami z najbliższymi. Jednym z piękniejszych momentów jest ten, w którym dochodzi do dzielenia się opłatkiem. W tej doniosłej chwili bliscy składają sobie życzenia z głębi serca. Zwyczaj przełamywania się opłatka nie jest znany poza Polską i Litwą. W Hiszpanii biesiadnicy dzielą się chałwą zawiniętą w opłatek. W Rumunii ludzie dzielą się chlebem, a życzenia składają sobie dopiero podczas świątecznej liturgii w kościele.

Pomimo różnic kulturowych, istnieje element łączący święta na całym świecie. Jest to idealna okazja do spędzenia czasu z najbliższymi. Świat, który na co dzień rozwija się i mknie w zastraszającym tempie, zatrzymuje się na chwilę. Ludzie przebaczą sobie błędy i z radością oczekują tego wyjątkowego wieczoru. Wigilia to magiczny czas, w którym potrzebujący otrzymują opiekę, a zwierzęta zaczynają mówić ludzkim głosem. Wtedy wszystko jest przecież możliwe...

Natalia Cieślińska



► Świąteczne dekoracje w Hiszpanii Fot. Pixabay



► Spotkanie w Zespole Szkół Specjalnych nr 42 Fot. UM Zabrze

ZAKOŃCZYŁA SIĘ KOLEJNA EDYCJA KAMPANII „ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYŚL”

Profilaktyka powinna być codziennością

Prawie 6,5 tysiąca młodych zabrzeńców z 38 placówek oświatowych uczestniczyło w kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł 2021”. Podsumowanie kolejnej odsłony akcji odbyło się w Zespole Szkół Specjalnych nr 42.

To świetna kampania, ponieważ obejmuje zasięgiem olbrzymie rzesze uczniów. Co roku uczestnicy mają okazję zapoznać się z innym tematem i to jest siłą tej akcji – podkreśla Jan Szulik, koordynator ds. uzależnień przy Urzędzie Miejskim w Zabrzu, zwracając uwagę, by słowa profilaktyki nie sprowadzać jedynie do organizowanych w tym celu akcji. – Profilaktyka to jest codzienność, to jest mądre wychowanie. Nam nie zależy na tym, żeby to były sprawy akcyjne, to mają być sprawy systemowe. Profilaktyka ma być codziennością i wtedy dopiero możemy liczyć na efekty. Bardzo istotne jest to, że w tę kampanię włączane są dzieci, ich wychowawcy oraz rodzice. Profilaktyka może być jedynie wtedy skuteczna, gdy obejmuje zarówno środowisko szkolne, jak i dom – dodaje.

Organizowana od 20 lat w Zabrzu ogólnopolska kampania „Zachowaj Trzeźwy Umysł” cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. – Do takich akcji nie trzeba dzieci zachęcać. Przeprowadziliśmy serię lekcji, które dotyczyły problemów związanych z dziećmi, spraw im bardzo bliskich. To naprawdę fajny, spędzony wspólnie czas – mówi Iwona Soćko z Zespołu Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego.

Podsumowanie kampanii było okazją do nagrodzenia laureatów konkursu plastycznego „Szczęśliwa chwila – Szczęśliwy dzień”. – Każdy z nas szuka i chce szukać szczęścia. Wszyscy wiemy, że nie jest to łatwy proces. Każdy z nas chciałby być szczęśliwy, ale jak to osiągnąć, jak zwrócić uwagę na to, co jest ważne w życiu, jakie wartości warto promować, to właśnie

był ten temat, który nam towarzyszył, nad którym zastanawialiśmy się w naszych zabrzeńskich szkołach – mówi Urszula Koszutska, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Zabrzu.

Kampania „Zachowaj Trzeźwy Umysł” ma na celu kreowanie właściwych postaw wśród młodych ludzi, zachęcanie ich do zdrowego stylu życia, wolnego od używek. Organizatorzy zachęcają do realizowania i rozwijania pasji oraz uczą dokonywać umiejętnych wyborów, które pozwolą wieść szczęśliwe życie.

– My o sprawach uzależnień musimy z dziećmi rozmawiać od najmłodszych lat, żeby w przyszłości ci młodzi ludzie potrafili sobie radzić z alkoholem i również z innymi używkami tak, żeby nie miały one destrukcyjnego wpływu na ich życie – podsumowuje wiceprezydent Zabrze Krzysztof Lewandowski. MM

Pomagają potrzebującym

Zawód, który wykonują, to nie tylko trudna ścieżka naznaczona wyzwaniami. To przede wszystkim powołanie i pasja, dzięki którym codzienna praca wypełniona pomocą ludziom daje wiele satysfakcji i wynagradza wszelkie trudy. Pracownicy socjalni obchodzili w listopadzie swoje święto. W Zabrzu uroczystość z okazji Dnia Pracownika Socjalnego odbyła się na poziomie 320 Kopalni Guido.

Mamy ogromną rodzinę naszych zabrzańskich aniołów, którzy rozumieją drugiego człowieka w najtrudniejszych sytuacjach. Dziś dziękujemy im za wszystko. Dziękujemy za to, że człowiek w potrzebie jest dla nich bardzo ważny – podkreślała prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Działający od ponad 30 lat Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Zabrzu realizuje wiele programów i projektów skierowanych do mieszkańców, którzy potrzebują różnych form wsparcia. Z jego pomocy korzysta kilka tysięcy zabrzan. – Na co dzień wykonujemy bardzo ciężką pracę. W czasie pandemii znaleźliśmy się na pierwszej linii frontu i musieliśmy poradzić sobie z przeróżnymi problemami. I tak naprawdę nasi pracownicy nigdy się nie poddawali, cały czas pracowali i nieśli pomoc osobom potrzebującym – mówi Danuta Dymek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrzu. – Ale to nie tylko covid. Na co dzień wspieramy bardzo różne grupy mieszkańców Zabrze, w zależności od tego, jakie pojawiają się problemy – dodaje.

MOPR zapewnia kompleksowe wsparcie, które jest realizowane m.in. poprzez siedem Dzielnicowych Punktów Pomocy Społecznej, pięć świetlic środowiskowych, Programy Aktywności Lokalnej, Zespół Interwencji Kryzysowej czy też Zespół ds. Osób Bezdomnych. W ra-



► Uroczystość na poziomie 320 Kopalni Guido Fot. UM Zabrze

mach Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie działają Kluby Seniora, Klub Integracji Społecznej czy też Centrum Wsparcia Środowiskowego. Od 2012 r. MOPR pełni funkcję organizatora rodzinnej pieczy zastępczej na terenie Zabrze.

MOPR corocznie pozyskuje zewnętrzne środki finansowe na programy i projekty, których beneficjentami są jego podopieczni. Realizacja tych przedsięwzięć nie byłaby możliwa bez finansowego wkładu gminy. Wartość projektów społecznych realizowanych przez MOPR do 2020 r. wyniosła 31 mln zł. Wartość projektów realizowanych aktualnie, czyli w 2021 r., sięga 10 mln zł. Razem to ponad 41 mln zł.

Spotkanie w Kopalni Guido było okazją do podziękowań, wręczenia awansów oraz nagród wyróżniają-

cym się pracownikom. – Na co dzień pracujemy z osobami potrzebującymi wsparcia. Pokazujemy drogi wyjścia z różnych problemów i trudności życiowych. To miłe, że mamy taki swój dzień, kiedy możemy się spotkać i wspólnie świętować. Jestem mile zaskoczony i bardzo cieszę się z tej nagrody – uśmiecha się Łukasz Gajos, starszy terapeuta w MOPR. – Jest to praca bardzo trudna i trzeba w sobie mieć dużo samozaparcia, żeby utrzymać się w zawodzie. Z drugiej strony motywujące jest to, że pomagamy – mówi Małgorzata Piechnik, koordynator Rodzinnej Pieczy Zastępczej w MOPR.

– To daje nam wzmocnienie, power i bodźce do kolejnych działań – podsumowuje Anna Herman-Latos, koordynator programu aktywności lokalnej Szansa dla Biskupic. MM

Muzyczny hołd dla Mistrza



Pamięci prof. Krzysztofa Pendereckiego, wielkiego kompozytora i przyjaciela Zabrza, poświęcona była IX edycja festiwalu, którego Mistrz był patronem. Muzyczna uczta przygotowana została 26 listopada w podziemiach Kopalni Guido oraz dzień później w Filharmonii Zabrzeńskiej.

To miejsca, w których usłyszeliśmy wspaniałe koncerty zagrane pod batutą Jurka Dybała. Oba wyjątkowe wydarzenia upamiętniały wielkiego muzyka, wirtuoza i przyjaciela Zabrza, Maestro profesora Krzysztofa Pendereckiego – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Choć tytuł tegorocznej edycji brzmiał „Kameralnie”, nie zabrakło elementów multimedialnych. Piątkowy koncert poprzedzony został projekcją filmu lalkowego „Maska” z mu-

zyką Krzysztofa Pendereckiego De natura sonoris. Film w reżyserii braci Quay oparty jest na prozie Stanisława Lema, którego stulecie urodzin właśnie obchodzimy.

27 listopada w Filharmonii Zabrzeńskiej w trakcie koncertu „Penderecki/s Sinfonietta(s)”, w wykonaniu Sinfonietty Cracovii pod dykcją Jurka Dybała, można było usłyszeć utwory z albumu nagranych w hołdzie zmarłemu patronowi Festiwalu i współzałożycielowi orkiestry. Nie obeszło się też bez premier. Solistą

tego koncertu był Massimo Mercelli. Dla niego właśnie słynny minimalista amerykański, autor muzyki do filmu „The Piano”, Michael Nyman napisał Koncert fletowy nr 2, który swą polską premierę miał właśnie w sobotni wieczór na zabrzańskim Festiwalu.

– Cieszę się niezmiernie, że udaje się kontynuować festiwalowe działania. Wszak za rok hucznie będziemy obchodzić zbiegający się ze 100-leciem miasta jubileusz 10-lecia Festiwalu – podsumowuje dyrektor Festiwalu Jurek Dybał.

MM



► Koncert w siedzibie Filharmonii Zabrzeńskiej Fot. UM Zabrze



► Zwycięzcy pierwszej edycji konkursu Anna Olejniczak-Pytel Fot. Igor Cieśliski

TRWA KOLEJNA EDYCJA KONKURSU „ZABRZAŃSKI BIZNESPLAN”

Zgłoś swój pomysł na firmę!

Do końca grudnia można jeszcze zgłaszać swoje projekty w ramach dziewiątej już edycji konkursu „Zabrzański Biznesplan”. Na laureatów czekają cenne nagrody, w tym pomieszczenia do prowadzenia działalności gospodarczej, obsługa prawna i podatkowa czy też coaching biznesowy.

Przypomnijmy, że konkurs „Zabrzański Biznesplan” organizowany jest od 2013 r. Celem przedsięwzięcia jest wspieranie przedsiębiorczości oraz pobudzanie aktywności mieszkańców w kierunku podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w Zabrzu. Od pierwszej edycji cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko zabrzezan. Z roku na rok przybywa również firm i instytucji wspierających konkurs. Łączna pula nagród, jakie zostały wręczone laureatom dotychczasowych edycji, przekroczyła już milion złotych. Tylko w ósmej odsłonie konkursu wartość nagród przekroczyła 200 tys. zł i, jak zapewniają organizatorzy, podobnie będzie i tym razem.

– Warto pracować dla przedsiębiorców, ludzi kreatywnych, z głowami pełnymi pomysłów. Dziękuję wszystkim firmom oraz instytu-

com, które wsparły organizację przedsięwzięcia. Zachęcam do udziału w kolejnej edycji konkursu – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Konkurs „Zabrzański Biznesplan” jest dwuetapowy. W pierwszym etapie uczestnicy składają wy-

pełnione formularze, w których sporządzają biznesplan. Jest na to czas do 31 grudnia. W drugim etapie konkursu nadesłane biznesplany zostaną ocenione pod względem formalnym i merytorycznym przez Kapitułę konkursu. Wyniki poznamy podczas finałowej gali.

GOR

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Szczegółowych informacji na temat konkursu „Zabrzański Biznesplan” udziela Zabrzeńskie Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, ul. Powstańców Śląskich 3, tel.: 32 2739775, e-mail sekretariat_zcrp@um.zabrze.pl

TAKIE SĄ LICZBY

158 projektów zostało zgłoszonych w ramach ośmiu dotychczasowych edycji konkursu

1,2 mln zł to łączna wartość nagród ufundowanych przez partnerów przedsięwzięcia



#POPRAW SOBIE NASTRÓJ

PLATAN RATUJE ŚWIĘTA!



ogłoszenie



OGŁOSZENIE ODCZYTY WODOMIERZY



Zarząd Budynków Mieszkaniowych - Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. uprzejmie informuje, iż z uwagi na wprowadzony stan zagrożenia epidemicznego odczyty wodomierzy indywidualnych nie będą wykonywane przez pracowników spółki.

W związku z powyższym prosimy o odczytanie i przekazanie do Zarządcy aktualnych stanów wodomierzy indywidualnych, najpóźniej do dnia 31 grudnia 2021r.

Telefonicznie, e-mailem, poprzez e-biuro lub pisemnie.

REB 1	tel.: (32) 271 18 82	e-mail: reb1.odczyty@zbm-tbs.zabrze.pl
REB 2	tel.: (32) 271 26 45	e-mail: reb2.odczyty@zbm-tbs.zabrze.pl
REB 3	tel.: (32) 271 03 15	e-mail: reb3.odczyty@zbm-tbs.zabrze.pl
REB 4	tel.: (32) 271 29 40	e-mail: reb4.odczyty@zbm-tbs.zabrze.pl
REB 5	tel.: (32) 272 29 96	e-mail: reb5.odczyty@zbm-tbs.zabrze.pl
REB 6	tel.: (32) 271 42 05	e-mail: reb6.odczyty@zbm-tbs.zabrze.pl

e-biuro: <https://ebok.zbm-tbs.zabrze.pl>

Brak podania odczytu spowoduje przyjęcie do rozliczenia średniej wartości zużycia wody.

Przypominamy o obowiązku legalizacji wodomierzy!



► Kort tenisowy na osiedlu im. Mikołaja Kopernika Fot. UM Zabrze

**ZAKOŃCZYŁY SIĘ KOLEJNE INWESTYCJE W RAMACH
ZABRZAŃSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO**

Miasto zrealizowało kolejne pomysły mieszkańców

Kort tenisowy na osiedlu im. Mikołaja Kopernika oraz wybieg dla psów na osiedlu im. Tadeusza Kotarbińskiego to kolejne inwestycje zrealizowane w ramach Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego.



► Bogaty w „psie” atrakcje wybieg na osiedlu im. Tadeusza Kotarbińskiego Fot. UM Zabrze

Zakończyliśmy realizację kolejnych zadań inwestycyjnych wybranych przez mieszkańców w ramach Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Z myślą o czworonożnych przyjaciółach oddaliśmy do użytku wybieg dla psów na osiedlu Kotarbińskiego przy ulicy Gdańskiej. Ogródzony teren wyposażyliśmy w osiem

urządzeń rekreacyjnych. Na osiedlu im. Mikołaja Kopernika przy ulicy Gagarina zakończyliśmy prace nad budową kortu tenisowego, którego wartość wyniosła ponad ćwierć miliona złotych – dodaje.

Przypomnijmy, że pod koniec października rozstrzygnięta została kolejna edycja Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy zdecy-

TAKIE SĄ LICZBY

650 wniosków
złożyli mieszkańcy w ramach
siedmiu edycji Zabrzańskiego
Budżetu Obywatelskiego

133 projekty
zostały wybrane do realizacji

28 mln zł
przeznaczyło miasto
na realizację tych zadań
w latach 2015–2021

dowali w głosowaniu, że zrealizowane zostaną łącznie kolejne 24 projekty. To m.in. zakup wyposażenia dla jednostek OSP w Zabrzu, modernizacja boiska przy Szkole Podstawowej nr 14 czy też stworzenie siłowni pod chmurką i strefy zabaw na Zaborzu. Na urzeczywistnienie tych pomysłów mieszkańców miasto przeznaczy ponad pięć milionów złotych. GOR



► Radość po zwycięskim barbórkowym meczu ze Śląskiem Wrocław Fot. Dariusz Hermiersz/Górnik Zabrze

DEBIUT DARIUSZA STALMACHA POD CZUJNYM OKIEM ŁUKASZA PODOLSKIEGO

Piłkarska sztafeta pokoleń

Trzymający do końca w napięciu zwycięski mecz z Legią Warszawa, spektakularne bramki Łukasza Podolskiego czy też debiut w barwach Trójkolorowych najmłodszego zawodnika w historii, 15-letniego Dariusza Stalmacha, to wydarzenia, które wpisały się w końcówkę rundy jesiennej w wykonaniu Górnika Zabrze.

Koniec roku skłania do podsumowań. W przypadku Górnika Zabrze z pewnością nie zabrakło w ostatnich miesiącach wydarzeń, które można uznać za historyczne. Jednym z nich było pojawienie się w Zabrzu 36-letniego Łukasza Podolskiego, mistrza świata z reprezentacją Niemiec w 2014 r., wicemistrza Europy w 2008 r. W drużynie narodowej naszych zachodnich sąsiadów rozegrał 130 meczów, zdobył w nich 49 bramek. Był zawodnikiem kilku znaczących klubów w Europie: 1 FC Köln, Bayernu Monachium, Arsenalu, Interu Mediolan, Galatasaray Sztambuł, Antalyasporu. Grał też w japońskim Vissel

Kobe. To wyliczanka iście imponująca.

Łukasz Podolski wielokrotnie podkreślał jednak, że Górnika wyssał z mlekiem matki. Jego rodzina mieszkała w Sośnicy, dzielnicy Gliwic, z której na stadion Górnika jest przysłowiowy rzut beretem. Sam często wspominał, że jako mały chłopiec chodził z ojcem na stadion przy ul. Roosevelta, a grająca na nim drużyna była po prostu jego. Przed laty zadeklarował, że piłkarską karierę zakończy w barwach Górnika Zabrze i tej obietnicy dotrzymał, a wiadomość o spektakularnym transferze latem tego roku obiegła błyskawicznie nie tylko całą

Polskę i Niemcy, ale także Europę i świat.

Kibice, którzy owacyjnie powitali Podolskiego w Zabrzu, z niecierpliwością oczekiwali na bramki autorstwa mistrza świata. Pracujący od maja bieżącego roku w Górniku trener Jan Urban, były znakomity piłkarz tej drużyny, jak i sam Podolski, nie ukrywali, że musi upłynąć trochę czasu, zanim „Poldi” wróci do swojej dawnej dyspozycji. Przełamanie przyszło w rozgrywanym 21 listopada meczu z Legią Warszawa. Na trybunach Areny Zabrze zasiadło wtedy prawie 23 tysiące kibiców, wśród nich spora grupa fanów z Warszawy. To był klasyk w pełnym

tego słowa znaczeniu. Górnik wygrał 3:2, a decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył w doliczonym czasie gry Krzysztof Kubica. Wcześniej na listę strzelców wpisali się Erik Janža i Łukasz Podolski. Ten mecz przeszedł do historii Górnika także z innego względu. Swoją debiut w ekstraklasie zaliczył Dariusz Stalmach. Grał z numerem 22. Miał w tym dniu dokładnie 15 lat i 348 dni. Nikt młodszy od niego czegoś takiego nie doświadczył. Przed nim najmłodszymi pod tym względem w zabrzańskej drużynie byli Joachim Hutka (15 lat 357 dni) i Włodzimierz Lubański (16 lat 52 dni).

– Debiut w Górniku to było marzenie od dziecka. Mieszkam 500 metrów od stadionu. Taki cel sobie postawiłem, żeby zadebiutować w pierwszym zespole jeszcze przed 16. rokiem życia, ale kompletnie nie sądziłem, że się to uda, a że już w meczu z Legią, to zupełnie. Nie wiedziałem, że dostanę szansę gry. Dopiero w sobotę się dowiedziałem, że może zagram, na szybko załatwiałem dwa bilety. Chcę też powiedzieć o Łukaszu Podolskim. To kawał piłkarza i kawał dobrego człowieka. Wspierał mnie przed i w trakcie spotkania. Super z nim kontakt, nie mogłem sobie wymarzyć, żeby być w jednym zespole z mistrzem świata. Jak usłyszałem od trenera, że może będę siedział na ławce, albo wyjdę w pierwszym składzie, a potem na tablicy pokazało się moje nazwisko, to był stres, ale dwie minuty i przeszło. Trener wziął mnie przed



► Dariusz Stalmach i Łukasz Podolski Fot. Dariusz Hermierz/Górnik Zabrze

odprawą i rozmawialiśmy przed wszystkimi zawodnikami, jak to będzie przy wypełnionym stadionie, bo nikt nie wiedział, jak zareaguję – czy będzie stres, ale na szczęście było dobrze. Przy takich kibicach, to oni ciągnęli mnie do przodu. Są najlepsi w Polsce. Dziękuję trenerom za wsparcie, zaufanie i przede wszystkim za pomoc kolegom, bo to oni wspierali mnie, jak mogli oraz motywowali. Nie mogę też nie wspomnieć o trenerze Żurku, który mnie wziął i z trenerem Osadnikiem dali mi szansę jako pierwsi gry ze starszymi od siebie. Nie mogę też nie

wymienić osoby dyrektora Płatka. To też jego duża zasługa, że tutaj jestem i zadebiutowałem – mówił Dariusz Stalmach w materiale zamieszczonym przez Michała Zichlarza na portalu: sport.interia.pl.

Przed meczem z Legią Łukasz Podolski przybił piątkę z Dariuszem Stalmachem. Ten symboliczny gest obiegł sportowe media. Starszym kibicom Górnika przypomniał się z pewnością czas debiutu Włodzimierza Lubańskiego pod opieką cznymi skrzydłami Ernesta Pohla. Sztafeta pokoleń zatem trwa...

Andrzej Azyan

reklama

Zrób sobie lub bliskim prezent świąteczny

ZABIEGI PODOLOGICZNE

Umów wizytę

w gabinecie

w domu

w szpitalu/domu seniora

POMOC W PRZYPADKU

- wrastających paznokci
- modzeli
- odcisków

- brodawek (kurzajek)
- stanów zapalnych
- grzybic

- pękającej skóry
- zespołu stopy cukrzycowej
- przerośniętych paznokci

ZADZWOŃ

502 560 777

Do młodzieży świat należy!

Kibice męskiej piłki ręcznej w Polsce przyzwyczaili się do tego, że od wielu lat w PGNiG Superlidze prym wiodą drużyny z Kielc i Płocka. Reszta walczy o trzecie miejsce. Trzeba zaznaczyć, że w gronie tych drugich znajduje się Górnik Zabrze.



► Paweł Krawczyk to jeden z najbardziej utalentowanych młodych zawodników Górnika Zabrze Fot. Krzysztof Kuroń/handballzabrze.pl

W sezonie 2019/2020, pod wodzą trenera Marcina Lijewskiego, Trójkolorowi zajęli trzecie miejsce, zdobywając brązowy medal mistrzostw Polski. W rozgrywkach 2020/2021 zabrzański zespół zajął czwarte miejsce. Na dwie kolejki przed zakończeniem I rundy sezonu 2021/2022 podopieczni Marcina Lijewskiego znajdowali się na czwartym miejscu, mając szansę, aby wskoczyć na podium.

W meczach rozegranych do tej pory zabrzanie prezentowali dość stabilną formę. Dzielnie spisywali się w meczach z najgroźniejszymi rywalami. W Zabrze, po zaciętej grze, przegrali z aktualnym mistrzem Polski Łomża Vive Kielce 21:30 (15:14). Do Płocka na mecz z aktualnym wicemistrzem Polski Orlenem Wisłą, Górnik udał się bez kontuzjowanych kilku zawodników. Zabrzanie przegrali 21:27, ale do przerwy prowadzili 14:13. Tytuł MVP (najlepszego zawodnika meczu) przypadł 23-letniemu Pawłowi Dudkowskemu z Górnika. Zdobył

on dla swojej drużyny dziewięć bramek. Biorąc pod uwagę fakt, że w Orlenie Wiśle Płock występuje wielu znakomitych zawodników, to wyróżnienie Pawła Dudkowskiego zasługuje na szczególne uznanie.

Na uwagę zasługuje też fakt, że w klubie stawia się na młodych zawodników. Wielokrotnie przy różnych okazjach mówił o tym prezes klubu Bogdan Kmiecik. Można powiedzieć, że w klubie następuje zmiana warty. Marcin Lijewski, pracujący w Górniku od 1 lipca 2019 r., po przedłużeniu w tym roku dwuletniego kontraktu na dalsze dwa lata, konsekwentnie realizuje ten cel.

O młodych zawodnikach Górnika głośno jest w całej Polsce. Osiemnastoletni rozgrywający Paweł Krawczyk został uczestnikiem programu EHF o nazwie Respect Your Talent. Ma on na celu promowanie młodych zawodników i zawodniczek oraz pomaganie im w rozwoju sportowego talentu i innych zainteresowań. W gronie tym

znalazła się też pochodząca z Zabrze Julia Niewiadomska.

Młodzi zawodnicy z Zabrze znaleźli uznanie u trenera reprezentacji Polski juniorów młodszych. Powołał on na zgrupowanie Jakuba Kohrsiego, Jakuba Śladkowskiego (oba trenują z pierwszą drużyną Górnika) oraz zawodnika SMS Kielce – UKS 31 Rokitnica Bartosza Szczepanika.

Trener reprezentacji Polski seniorów Patryk Rombel powołał na grudniowe dziesięciodniowe zgrupowanie kadry w Cetniewie dwóch zawodników Górnika: Bartłomieja Bisę, Damiana Przytułę. W rezerwie znaleźli się Paweł Krawczyk, Jakub Skrzyniarz.

Ciekawostką jest też to, że bramkarz Górnika Martin Galia został trenerem bramkarzy reprezentacji Czech. Pierwszym trenerem reprezentacji naszych południowych sąsiadów jest Rastislav Trtik, który w okresie od 1 lipca 2017 r. do początku czerwca 2019 r. był szkoleniowcem Górnika. Andrzej Azyan



► Pamiątkowe zdjęcie uczestników turnieju Fot. UM Zabrze

WYJĄTKOWY TURNIEJ W HALI MIEJSKIEGO OŚRODKA SPORTU I REKREACJI

Zagraли dla Niepodległej

Około 800 młodych zawodników wzięło udział w 24-godzinny turnieju piłkarskim z okazji 103. rocznicy odzyskania niepodległości. To jedyna taka inicjatywa w Polsce.

Zawody rozegrano w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Matejki. Do rywalizacji przystąpiły 64 drużyny. – Zazdroszczę uczestnikom możliwości pokazania się już w tak młodym wieku – mówi Stani-

śław Oślizło, legendarny zawodnik Górnika Zabrze, który wziął udział w otwarciu turnieju. – To dla nich szansa na to, że z każdym tygodniem, miesiącem, rokiem będą się stawali coraz dojrzalszymi piłkarzami – dodaje. Turniej został zorgani-

zowany przez Polską Fundację Sportu i Kultury, Akademię Piłkarską Górnika Zabrze, MOSiR, Kibice Razem Górnik Zabrze oraz Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. W tym roku impreza odbyła się po raz drugi. **GOR**



► Na boisku nie brakowało efektownych akcji Fot. UM Zabrze



► Stanisław Oślizło podczas otwarcia imprezy

*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
przeżytych w zdrowiu,
wzajemnej życzliwości i ufności,
a także szczęścia, spokoju, satysfakcji
i nadziei w nadchodzącym Nowym Roku
życzą*



*Dyrekcja oraz Pracownicy
Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu*



Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
niosą ze sobą wiele radości,
refleksji dotyczących minionego okresu
oraz planów na nadchodzący Nowy Rok.

W tych wyjątkowych dniach
chcemy Państwu życzyć
wiele zadowolenia i sukcesów
z podjętych wyzwań

Zarząd, Rada Nadzorcza
i Pracownicy MOSiR Zabrze

Dobrych, radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślnego 2022 Roku

życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy Zabrzeńskiej
Agencji Realizacji
Inwestycji Sp. z o.o.





Zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia

spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze

oraz pomyślności w Nowym Roku

życzą Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy

Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku

**wszystkim Mieszkańcom
życzą Zarząd, Rada Nadzorcza
i Pracownicy Zarządu
Budynków Mieszkaniowych
- TBS w Zabrzu**



ZBM-TBS ZABRZE





*Zdrowych, spokojnych,
pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
oraz niesamowitych emocji sportowych
w nadchodzącym Nowym Roku*

*życzą Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy spółki Stadion w Zabrzu*

**Świąt białych, pachnących choinką, prawdziwie świątecznych,
ciepłych w sercu, zimowych na zewnątrz, jaśniejących pierwszą gwiazdką
i dających nadzieję na radosny i lepszy Nowy 2022 Rok**

życzą

Dyrektor i Pracownicy Miejskiego Ogrodu Botanicznego w Zabrzu



**Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie najbliższych
oraz zdrowia i sukcesów w Nowym Roku**

**Pracownicy i Dyrekcja
Zabrzańskiego Kompleksu Rekreacji**





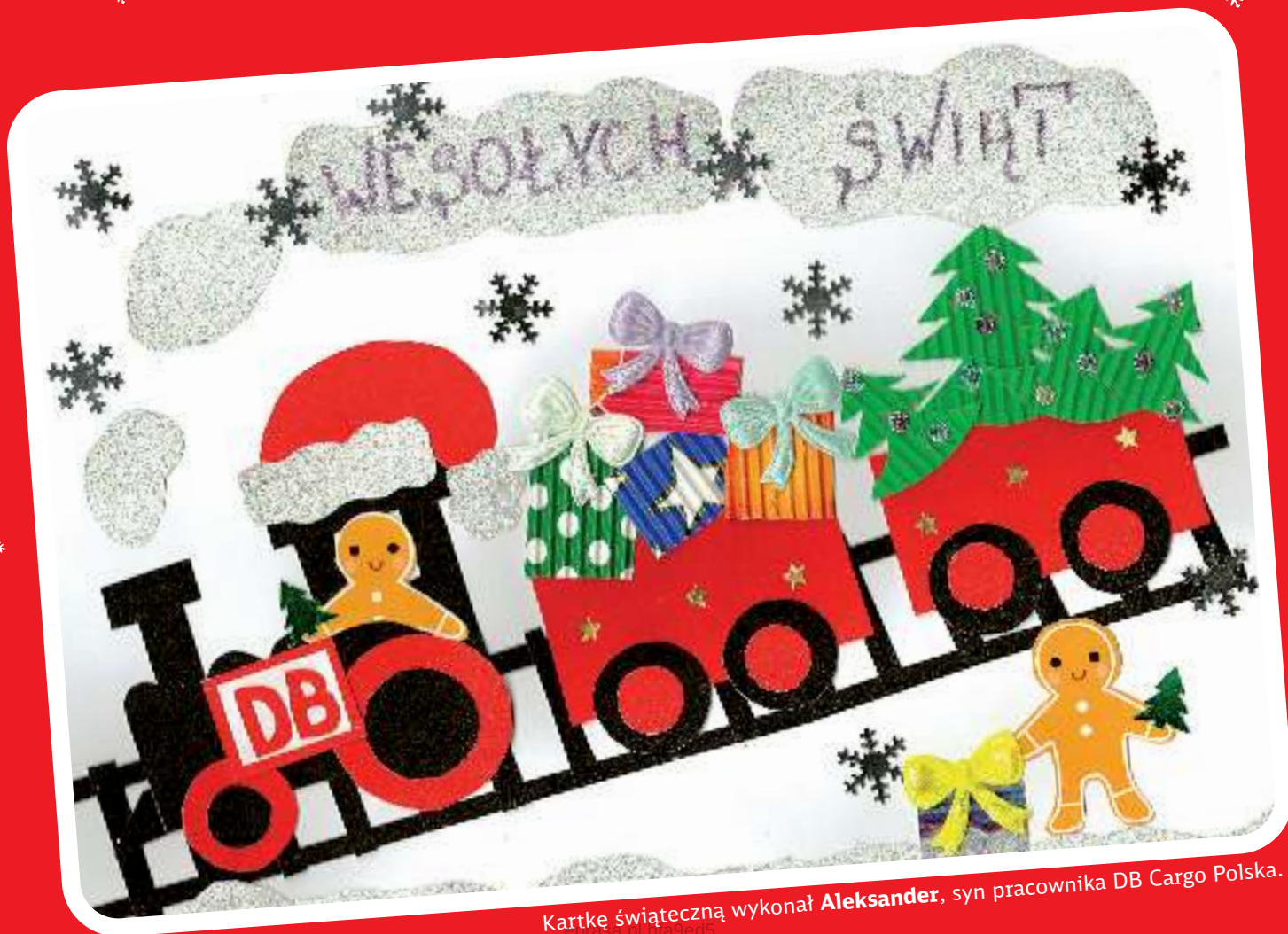
Cargo

*Życzymy mieszkańcom Zabrze
zdrowych i radosnych świąt Bożego Narodzenia.*

*Niech ten wyjątkowy czas
nappełni Państwa miłością, spokojem,
a uśmiech jak najczęściej gości na Waszych twarzach.*

*Składamy także życzenia szczęśliwego nowego roku!
Abyście Państwo z odwagą podejmowali nowe wyzwania,
które dadzą spełnienie w życiu prywatnym i zawodowym.*

Zarząd DB Cargo Polska S.A.



Kartkę świąteczną wykonał **Aleksander**, syn pracownika DB Cargo Polska.
cbrasa.pl/bia9e05

ADOS Diagnoza

Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS

CO TO JEST ADOS?

ADOS – TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD” DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODCZAS BADANIA DIAGNOSTA PROPONUJE DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓLNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS – POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI DO 12. MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH.

GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ „MIRIADA” w Bytomiu przy ul. Woźniaka 78

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl lub pod numerem telefonu: 728-309-492

Pełnych ciepła, spokoju i radości Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym 2022 Roku

życzą Dyrekcja, Grono Pedagogiczne oraz Pracownicy Przedszkola Miriada





*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie najbliższych
oraz Nowego Roku obfitującego w pasmo sukcesów*



życzy Zarząd Cechu Rzemieślników w Zabrzu



**Zdrowych, spokojnych, pełnych rodzinnego,
domowego ciepła Świąt Bożego Narodzenia,
a także wszelkiej pomyślności i samych sukcesów
w nadchodzącym Nowym 2022 Roku.**

Wszystkim Mieszkańcom Spółdzielni życzenia składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



**Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie najbliższych
oraz zdrowia i sukcesów w Nowym Roku**



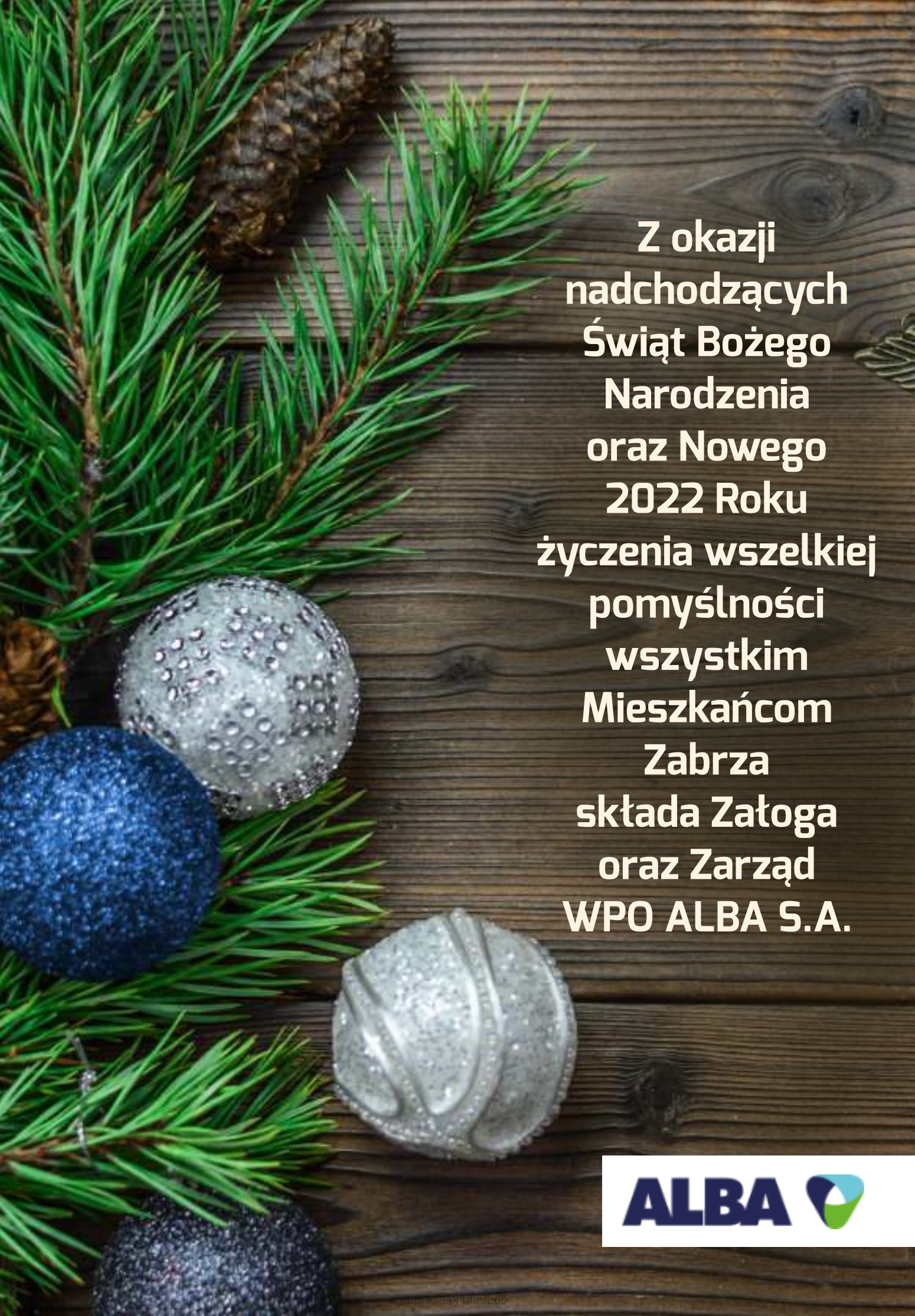
Studio Effect Fryzury & Paznokcie
Zabrze, ul. Piłsudskiego 13, tel. (32) 276 12 88



**Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych powodów
do zadowolenia
w Nowym Roku 2022
swoim obecnym
i przyszłym Klientom**

życzy firma Konkurent

ul. Ofiar Katynia 56
41-808 Zabrze
32 274 93 92



**Z okazji
nadchodzących
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz Nowego
2022 Roku
życzenia wszelkiej
pomyślności
wszystkim
Mieszkańcom
Zabrza
składa Załoga
oraz Zarząd
WPO ALBA S.A.**



Kilka słów o dawnych modlitewnikach

W związku z otwarciem w Muzeum Miejskim w Zabrzu nowej wystawy czasowej poświęconej dawnym drukom religijnym wydany na Śląsku przed 1945 r., z których największą grupę stanowią dawne modlitewniki, pragniemy przybliżyć czytelnikom kilka informacji na temat tych coraz mniej popularnych obiektów.

Modlitewniki i śpiewniki były wyjątkowo skutecznym narzędziem kształtującym specyfikę życia religijnego mieszkańców Górnego Śląska. Druki te cieszyły się dużą popularnością. Pierwsze z nich zaczęły ukazywać się już w XVI w., jednakże szczególnie dużo książeczek do nabożeństwa i śpiewników pojawiło się w okresie między 1840 a 1914 rokiem. Miał na to wpływ proces industrializacji regionu i co za tym idzie – proces urbanizacji. Dla przybywających na Górny Śląsk pracowników zakładów przemysłowych budowano osiedla i kolonie robotnicze, a dla zaspokojenia ich potrzeb duchowych także kościoły. Oprócz tego w 1825 r. wprowadzono (a w 1845 r. uzupełniono) w Prusach ustawę o obowiązku szkolnym, czego wynikiem była większa niż w latach ubiegłych umiejętność czytania. Te dwa czynniki zwiększyły zapotrzebowanie na książki – również modlitewne. Były one wydawane w językach: polskim, niemieckim i czeskim. Autorami modlitewników i śpiewników byli w przeważającej mierze księża – proboszczowie, którzy opracowywali je z myślą o swoich parafianach, wikarzy oraz zakonnicy, a w dalszej kolejności osoby świeckie: drukarze, organiści, nauczyciele, śpiewacy kościelni, ale także młynarz (Karol Piekoszowski), tkacz (Adam Sikora) i nadsztygar (Mateusz Liss).

Książki do nabożeństwa miały stanowić pomoc duszpasterską oraz ułatwić wiernym przeżywanie mszy św. i praktykowanie nabożeństw. Zawartość poszczególnych z nich miała na uwadze aktualne potrzeby odbiorców. Modlitewnik niejednokrotnie stanowił całą bibliotekę religijną ówczesnego człowieka, dlatego na jego treść składały się oprócz modlitw i pieśni kościelnych oraz domowych również skrócony katechizm i pouczenia dotyczące sakramentów, kalendarz katolicki, niejednokrotnie krótkie żywoty świętych, wykaz świąt ruchomych, spis i porządek świąt oraz postów ustanowionych przez Kościół. Oprócz tego w najpopularniejszym bodaj górnośląskim modlitewniku jakim jest „Droga do Nieba” autorstwa ks. Ludwika Skowronka zamieszczone były także w formie rymowanych dwuwierszy pouczenia moralne dotyczące życia chrześcijańskiego, np. „Kto Mszę świętą w niedzielę opuszcza, tego Pan Bóg do nieba nie wpuszcza”, a także pouczenia dla różnych stanów: dla mężów, matek katolickich, panien i młodzieńców. W wielu przypadkach modlitewnik pełnił rolę książki do czytania.

Bardzo często pieśni zawarte w modlitewniku stanowiły większą jego część. Wiele z pieśni będących w częstym użyciu znano

po prostu na pamięć. Śpiewano je także w domach, przy pracy, dziękując za pomyślność i powodzenie, a w czasie obaw czy niepowodzenia przyjmowały one charakter błagalny. Spora część owych pieśni funkcjonuje do dnia dzisiejszego, jednakże w wersji skróconej (zawierają one przykładowo pięć zwrotek, podczas gdy pierwotnie było ich ok. piętnastu). Przykładem pieśni funkcjonującej we współczesnych modlitewnikach i śpiewnikach do dnia dzisiejszego jest chociażby „Kiedy ranne wstają zorze” opublikowana w 1792 r. w zbiorze pieśni autorstwa Franciszka Karpińskiego. Śpiewana była także na Śląsku, o czym świadczy jej obecność w takich pozycjach, jak chociażby wydany po raz pierwszy w 1850 r. w Niemieckich Piekarach „Dostateczny śpiewnik kościelny i domowy wraz z książką modlitewną dla wygody katolików z różnych książek zebrany i ułożony” autorstwa Karola Piekoszowskiego – z zawodu młynarza, a z zamiłowania zbieracza pieśni. Autor zawarł w swoim dziele pieśni śpiewane na Śląsku, ale także pieśni ogólnopolskie, a jego śpiewnik cieszył się dużym powodzeniem – w ciągu 50 lat był przedrukowywany aż dziewięć razy, a wychodził w nakładach po 10 000 egzemplarzy.

Oprócz książek modlitewnych przeznaczonych dla ogółu wiernych funkcjonowały też takie, które dostosowane były do potrzeb

poszczególnych grup parafian i do różnych form pobożności. Na stronach tytułowych większości z nich zaznaczono do kogo zostały skierowane. Np. „Bardzo praktyczna książka do nabożeństwa dla młodzieży”, „dla dzieciak po raz pierwszy przystępujących do Spowiedzi i Komunii św.”, „na pożytek chorujących i umierających”, „dla Chrześcijan-Katolików obojga Płci a szczególnie dla osób w podeszłym wieku”, „dla niewiast w stanie błogosławionym”, „dla Chrześcijańsko-Katolickich górników”. Oprócz wskazania grupy odbiorców niejednokrotnie dawne modlitewniki zawierały informacje o danym miejscu pielgrzymkowym czy o sposobie odprawiania danego nabożeństwa, np. „dla użytku pątników Kalwaryę Piekarską zwiedzających z dodatkiem historii o cudownym obrazie Matki Boskiej oraz historii kościoła i Kalwarii”, „Przewodnik dla pielgrzymujących na Górę św. Anny i do innych miejsc cudownych”, „do odmawiania podczas wiecznej adoracji dla dyecezyi Wrocławskiej”.

Zawartość modlitewników oraz ich układ miały służyć parafianom wszystkich stanów i pomagać im w życiu religijnym. Uwzględnienie poszczególnych grup wiernych, a także dostosowanie się do ich języka i warunków życia codziennego, świadczy o trosce duszpasterskiej śląskiego duchowieństwa, które mimo trudności chciało pomóc wiernym, wśród których pracowało. Modlitewniki bywały przekazywane z pokolenia na pokolenie, często były prezentem z okazji przystąpienia do I Komunii św., stanowiły przedmiot wyprawy ślubnej, wkładano je także zmarłym do trumny. Jak już wspomniano, autorami największej liczby modlitewników byli księża. Do najaktywniejszych na Górnym Śląsku należeli Ignacy Böhm (proboszcz w Gorzowie Śląskim), Johannes Chrzyszcz (proboszcz w Pyskowicach) oraz Ludwig Skowronek (proboszcz w Bogucicach) – autor wspomnianej już „Drogi do Nie-



► Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu

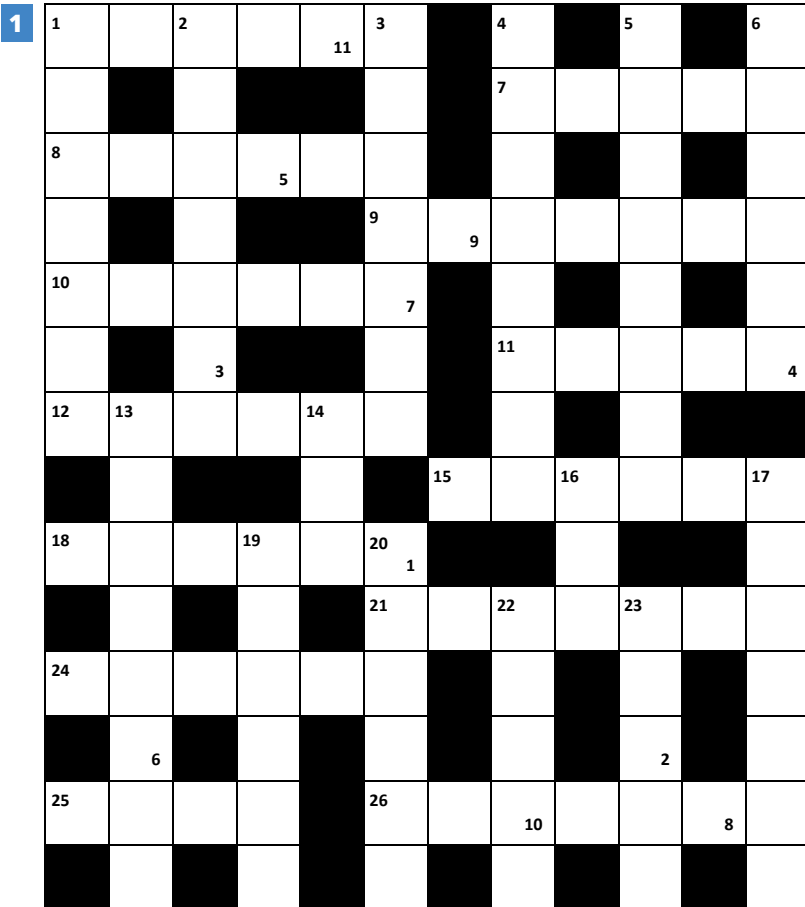
ba” oraz „Weg zum Himmel”. Nie wszyscy autorzy książeczek do nabożeństwa są znani. Wielu z nich, kierując się zapewne skromnością, nie podpisywało napisanych przez siebie wydawnictw, stąd na stronach tytułowych niektórych z nich można znaleźć informację, że autorem jest „ks. U” lub „Pewien Kapłan”. Pojawiają się także inicjały: „X. N.B.” lub „El. S.”.

Książki do nabożeństwa były drukowane w większości czcionkami łacińskimi, ale zdarzały się również drukowane gotyckimi (szwabachą) – były to głównie książki w języku niemieckim. Jeśli chodzi o ilustracje, to w wielu modlitewnikach na stronie tytułowej lub poprzedzającej znajdował się barwny wizerunek przedstawiający najczęściej Jezusa Dobrego Pasterza, Trójcę Świętą lub Matkę Boską, albo wybraną scenę biblijną, np. Zwiastowanie NMP czy ukrzyżowanie. Pojawiali się również popularni święci: św. Józef, św. Antoni, św. Franciszek. Powszeczne były też ilustracje do rozważań Drogi Krzyżowej i Różańca, a także ozdobne ornamenty. Modlitewniki i śpiewniki posiadały różnego rodzaju oprawy, z reguły twarde – skórzane lub płócienne, ze zdobieniami, tło-

ceniami, ornamentami oraz ozdobnymi zapięciami, a także z barwnymi lub złożonymi brzegami i okuciami czy wykończone marmurem lub kością słoniową. Od oprawy w dużej mierze zależała też cena takiej książki. Modlitewniki miały różne formaty ustalone z reguły tak, aby nie sprawiały trudności w niejednokrotnie długiej drodze do kościoła. Ilość stron w książkach do nabożeństwa wahała się od 34 do 1684.

Modlitewniki wydawane obecnie różnią się znacznie od tych drukowanych dawniej. Zarówno forma jak i treść współczesnych książeczek do nabożeństwa została znacznie uproszczona. We współczesnych księgarniach nie spotkamy już modlitewników z okuciami, zdobnymi tłoczeniami czy barwnymi ilustracjami na stronie tytułowej. Trudno też doszukiwać w nich informacji na temat Suchych Dni (czyli kwartalnych dni postu przypadających cztery razy do roku) czy informacji, kiedy nie powinno się urządzać wesela po zaślubinach. Gdyby jednak ktoś był ciekaw dawnych modlitewników, i nie tylko, zapraszamy do Muzeum Miejskiego w Zabrzu! Poświęcona im ekspozycja otwarta będzie do końca lutego 2022 r.

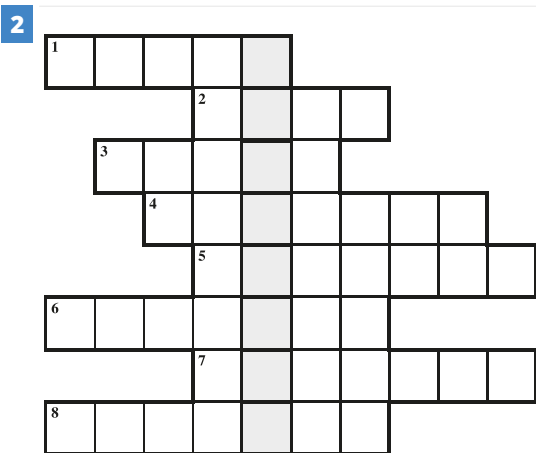
Anna Kulczyk,
Muzeum Miejskie w Zabrzu



Poziomo: 1 – uknuta intryga, 7 – filmowy plakat, 8 – impreza na łonie natury, 9 – rozlegają się po skończonym koncercie, 10 – drobna, minimalna różnica, 11 – afrykańskie jezioro, 12 – inaczej hibiskus, 15 – naukowiec, 18 – Balcy, współtwórca „Bolka i Lolka”, 21 – od wielkiego święta bije na Wawelu, 24 – warszawskie lotnisko, 25 – Edward dla przyjaciół, 26 – buty na deszczowe dni.

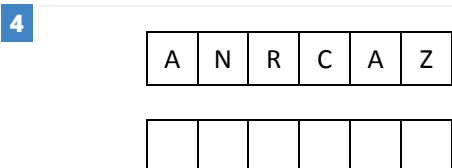
Pionowo: 1 – nie lubią go dzieci, choć jest bardzo zdrowy, 2 – dawny atrament, 3 – grosz do grosza, a będzie..., 4 – pozostaje ze śmietany podczas produkcji masła, 5 – afrykańska metropolia, 6 – bezwartościowy film, 13 – most nad autostradą, 14 – film z Agatą Kuleszą z 2013 r. nagrodzony Oscarem, 16 – unosi się z kolumny, 17 – Emil, czeski długodystansowiec, 19 – kwaczący drób, 20 – subiekt z „Lalki”, 22 – ochronne okulary, 23 – intelekt.

Rozwiązanie krzyżówki – tytuł piosenki Urszuli, utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu.



- 1 – lider zespołu The Police,
- 2 – śmietankowe, melba lub pistacjowe,
- 3 – antonim zła,
- 4 – oszlifowany diament,
- 5 – podejmowana przez Sejm,
- 6 – jest nim ślimak,
- 7 – w wierszu szukał ich pan Hilary,
- 8 – karciana układanka.

Rozwiązaniem jest słowo, które powstanie w zaznaczonej kolumnie.



A N R C A Z

A K M S A

Chochlik drukarski pomieszał literki we wszystkich wyrazach. Trzeba je poprzerzucić tak, aby utworzyły tytuł opery Krzysztofa Pendereckiego.

FOTOZAGADKA



Zagadka polega na odgadnięciu, gdzie znajduje się prezentowane miejsce.

Rozwiązania z poprzedniego numeru

1. Deszcz w Cisnej
2. Karagana
4. Borys Godunow

Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśliski – redaktor naczelny, Magdalena Mionc, Helena Pisarczyk

Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:

pixabay

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.



**Moc życzeń zdrowia i spokoju
na najbliższe świąteczne dni.**

**Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
będą przepełnione miłością, szczęściem
oraz radością przeżywaną
w gronie najbliższych.**

Wesołych Świąt!



**Łucja Chrzęstek-Bar
Przewodnicząca Rady Miasta
wraz z Radnymi**



Wesołych Świąt
oraz szczęśliwego
Nowego Roku

życzy

CIK CENTRUM
INFORMACJI
KULTURALNEJ

Nasze
Zabrze

tvz
TELEWIZJA
ZABRZE

SUFLER

reklama

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składamy życzenia pięknych
i niezapomnianych chwil w gronie rodziny.
Niech przyniosą one radość i wzruszenie
oraz wzajemną życzliwość i optymizm
w nadchodzącym Nowym 2022 Roku.

Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz pracownicy ZPWíK Sp. z o.o.



Zabrzezkie Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

